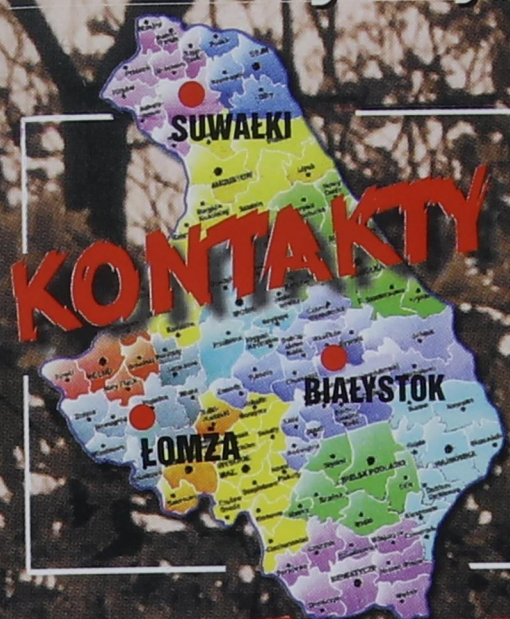


I skryła ją ciemność... mordercy?



KONTAKTY

**Czerwony Bór
doda nam
skrzydeł!**

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 30, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU ILASZCZUK
ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60

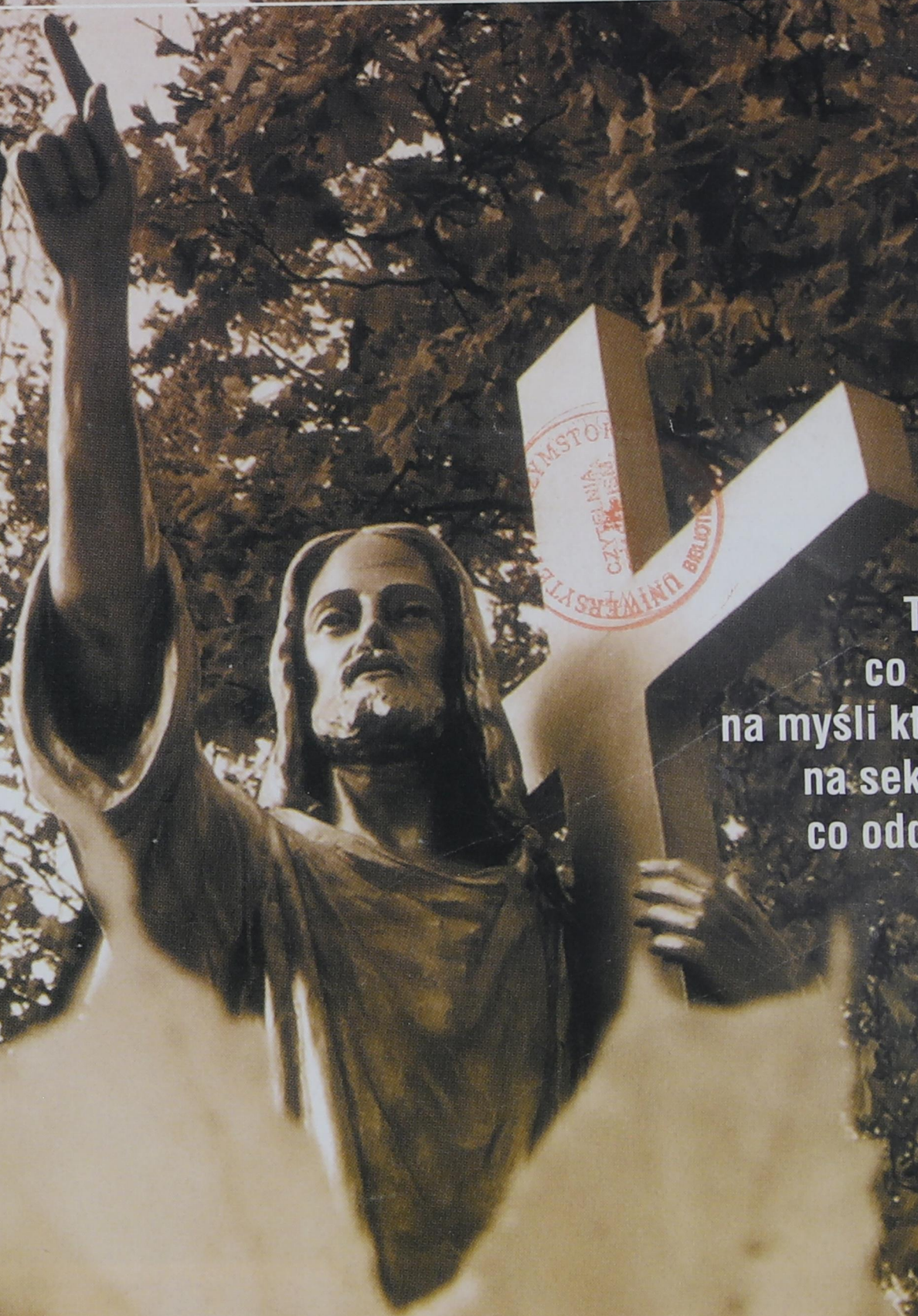


KONTAKTY

Nr 44 (1200)

2 LISTOPADA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)



Trzeba się oprzeć na tym
co umyka jak mokry kamyk
na myśli której nie sposób dotknąć
na sekundzie której już nie ma
co oddala tego kogo się kocha

Jan Twardowski

Polska krzyżowa



OKNA

DELTA

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2003

602 666 111

603 050 603

fak. 6196



**Bateria za
pół ceny!**

wyprzedaż
ekspozycyjnych
baterii

Łomża, ul. Zjazd 2
tel. 216 56 47

INSTALATOR
&
NOWIK

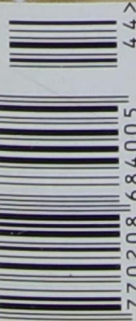
SBS



fak. 6662

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



Fot. Gabor Lorinczy

WIELKA PROMOCJA !

Najniższe ceny w tym roku!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

DRZWI



CLASIC, DRZWI WEWNĘTRZNE PEŁNE, BIAŁE

**CLASIC,
CLERMONT**

SKRZYDŁO WEWNĘTRZNE
PEŁNE, BIAŁE

~~244 zł~~
STARA CENA

195 zł
SUGEROWANA CENA

BIEBRZA

SKRZYDŁO WEWNĘTRZNE
PEŁNE, BUK

~~130 zł~~
STARA CENA

104 zł
SUGEROWANA CENA

PŁYTOWE

SKRZYDŁO WEWNĘTRZNE
PEŁNE, BIAŁE

~~145 zł~~
STARA CENA

116 zł
SUGEROWANA CENA

PODLASIE

SKRZYDŁO ZEWNĘTRZNE
PŁASKIE, MAHOŃ

~~550 zł~~
STARA CENA

467 zł
SUGEROWANA CENA

UWAGA! DO CEN NALEŻY DOLICZYĆ 7% VAT

UWAGA! NIE PRZEGAP OKAZJI - ILOŚĆ DRZWI W PROMOCJI OGRANICZONA!

www.terrazyt.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁÓDŹ, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX (086) 473-80-17
- NOWOGROD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX (086) 217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX (086) 217-20-04
- ZAMBROW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX (086) 278-32-74 - zmiana siedziby biura
- GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX (086) 273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX (086) 272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX (086) 277-27-33
- WYSOKIE MAZ, UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX (086) 275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYZEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX (086) 275-57-87
- RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX (086) 270-11-15
- SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX (086) 476-96-00



**RENAULT
LAGUNA**

Jeśli teraz kupisz Renault Laguna z homologacją ciężarową, będziesz miał same korzyści. Korzyść 1: tylko w tym roku odliczasz VAT, bo w przyszłym planowane są zmiany w przepisach dotyczących homologacji samochodów ciężarowych. Korzyść 2: 4 lata gwarancji za 1 zł*. Korzyść 3: oszczędność do 7400 zł. Korzyść 4: nieobliczalna przyjemność z jazdy swoim nowym Renault Laguna. Oferta ograniczona w czasie. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault.



NA FIRMĘ? CO ZA ULGA! Dostępny od zaraz.



* 2 lata gwarancji producenta + 2 lata dodatkowej gwarancji w ramach Formuły Non Stop za 1 zł.

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łódź

tel. 218-27-20, 216-42-99

fax 216-45-94

REKLAMA

Nissan Almera już od 33 410 zł*

Dobra cena.



Apetyczne wyposażenie.



Wyborna oferta leasingowa.



www.nissan.com.pl

ALMERA
ALMERA TINO



Nissan Almera lub Almera Tino – zapłać teraz 65% ceny, a resztę za rok, bez odsetek. Albo zapłać 100% i odbierz wyposażenie warte nawet do 4200 zł. Wszystkie samochody z klimatyzacją, 4 poduszkami i ABS. **Nissan Almera. Bardzo smakowita promocja...**

*65% wartości 3-drzwiowej Almerii Visia+ z silnikiem 1.5 l

SALON i SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31



**KIELBASA
MOŚCIBRODZKA**



**SZYŃKA
DWORSKA**

SATYSFAKCJA GWARANTOWANA

Łódź, Al. Legionów 2 c
ul. Kazańska 6

Zambrów, ul. Świętokrzyska 1
ul. Grunwaldzka 4 d

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem, meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe (kuloodporne), ognioodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra

wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia, barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

www.lus-ar.com.pl

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczajna 4, tel. (29) 760 45 96

FUKS - ASP

- Świadczymy usługi:
- segregacja i wywóz odpadów
 - letnie i zimowe utrzymanie placów i ulic
 - budowa i konserwacja zieleni

Nasi klienci korzystają z pojemników — nieodpłatnie
W naszej pracy wykorzystujemy nowoczesne pojazdy

Działamy od kwietnia 1998
Zapraszamy do współpracy

ul. Kurpiowska 12
07-410 Ostrołęka
tel./fax (0-29) 760-27-43
tel. (0-29) 760-37-87

e-mail: fuchs_ostroleka@altwater.pl



Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14

Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczytno),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

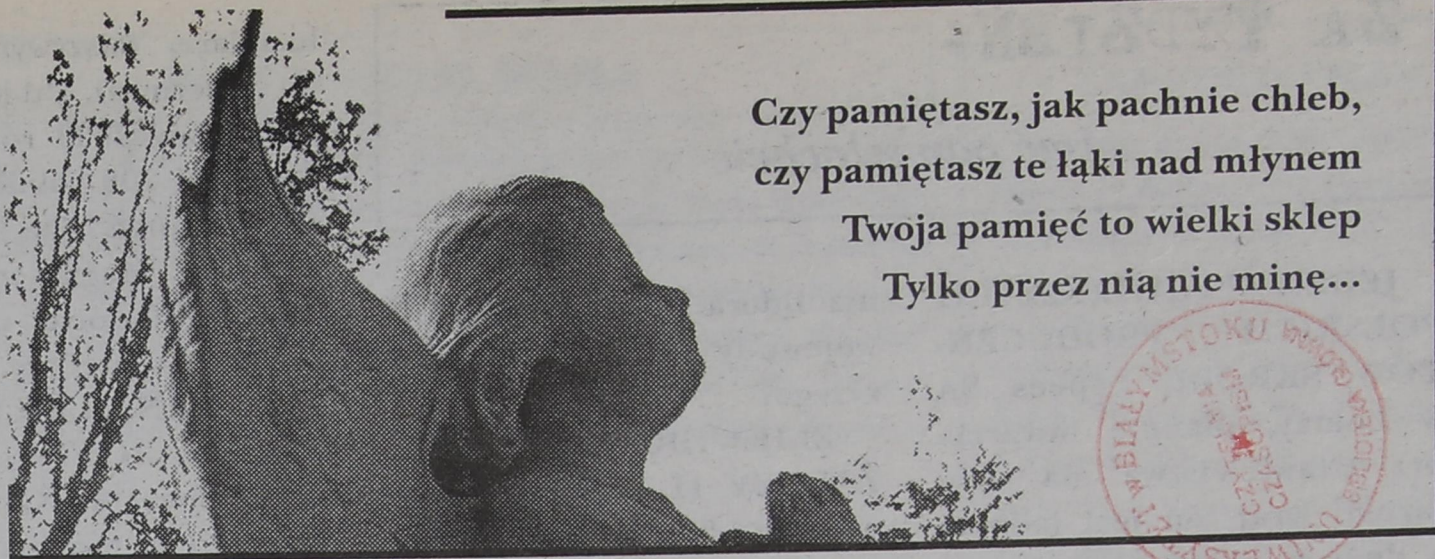
Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-91-74
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.



Czy pamiętasz, jak pachnie chleb,
czy pamiętasz te łąki nad młynem
Twoja pamięć to wielki sklep
Tylko przez nią nie minę...

Kto głosuje?

W środę, 29 października, przed sesją Rady Miejskiej (czyli o godz. 9.30) około dwustu łomżyńskich handlowców zorganizowało pikietę pod ratuszem. „Radny głosuje, handel plajtuję”, „Markety w centrum 3xNie”, „Łomża miasto otwartości, ale dla gości”, krzyczały transparenty. Handlowcy weszli do ratusza, odczytali stanowisko Rady Łomżyńskich Handlowców, wymachując czerwonymi kartkami.

Z porządku obrad sesji radni zdjęli punkt dotyczący „podjęcia uchwały w sprawie doboru procedury wyboru banku na bankową obsługę budżetu miasta Łomży i upoważnienie prezydenta miasta do jej przeprowadzenia”.

— Przetarg na obsługę bankową budżetu miasta ogłosił pan prezydent, choć Rada Miejska nie podjęła takiej uchwały. Zatem procedura przetargowa trwa, choć sprawa budzi wiele emocji i wątpliwości prawnych.

O ich wyjaśnienie z wiceprzewodniczącym Rady Zenonem Piechocińskim zwróciłam się do wojewody podlaskiego. Poczekajmy na stanowisko prawne — wnioskuje Alicja Konopka, przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu.

O zagrożeniach finansowych dla budżetu Łomży, wątpliwościach prawnych i emocjach towarzyszących głosowaniu nad uchwałą o przetargu bankowym, pisaliśmy w poprzednim numerze („Kontakty” nr 43/2003).

Niestety, do 11.30 radni nie rozpoczęli dyskusji w sprawie hipermarketu u zbiegu ulic Zawadzkiej i Sikorskiego. O decyzjach nie możemy poinformować (na marginesie: ongiś „Kontakty” informowały o wydarzeniach sprzed... dwóch tygodni; teraz sprzed kilkunastu godzin!).

Na zdjęciu: środowa pikietka handlowców przed ratuszem w Łomży



DACH

od
17,70 zł*

SALONY FIRMOWE:

Łomża, Al. Legionów 52, 0 600 926 795, (0-86) 473-05-62

Elk, ul. Wojska Polskiego 89, 0 502 093 972, (087) 621 33 49

Hajnówka, ul. Armii Krajowej 5/3, (085) 682 32 62

Suwałki, ul. Wojska Polskiego 112 H, 0 602 227 313, (087) 566 22 99

* cena promocyjna, szczegóły w salonach sprzedaży

Blachodachówka

DACHÓWKA CERAMICZNA
Jungmeyer — Niemcy
Trapez T-18, T-20, T-35, T-55
Gonty, Teglass — Włochy

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

fax (085) 676 13 44
www.traffic-blachy.pl

Rynny — gratis

REKLAMA



JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH POLSKICH PRODUCENTÓW SKROBI, Pepees SA w Łomży, planuje otwarcie przedstawicielstwa na Białorusi. Kraj ten jest jednym z dużych partnerów eksportowych przedsiębiorstwa, a może być także dobrym punktem wyjścia na rynek rosyjski.

NOWEGO POSŁA MA PODLASKIE. Przysięgę złożył w Sejmie Jarosław Zieliński z Suwałk, reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość. W ławach poselskich zajął miejsce Krzysztofa Jurgieła, który wygrał wybory uzupełniające do Senatu. Jarosław Zieliński jest od kilku miesięcy burmistrzem dzielnicy Warszawa Śródmieście.

UDZIAŁ W AMERYKAŃSKIEJ LOTERII WIZOWEJ można wziąć przy pomocy poczty. Placówki w Łomżyńskim wprowadziły nietypową usługę, pomagając wszystkim zainteresowanym wyjazdem. W kilku urzędach w Łomży, Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie można sobie zrobić cyfrowe zdjęcie, wypełnić i wysłać elektroniczny formularz zgłoszeniowy.

POLICZYĆ PODLASKIE BOBRY chce podlaski konserwator przyrody. Z leśnikami, myśliwymi i pracownikami parków narodowych dyskutował, jak to zrobić i jak ograniczyć szkody, wyrządzone przez nie w rolnictwie. Budżet państwa ma coraz więcej kłopotów z odszkodowaniami. Według nieoficjalnych danych, w regionie północno-wschodnim żyje 12 tysięcy, czyli 90 procent polskich bobrów.

PRZETARG NA OPRACOWANIE „Szczegółowej analizy stanu wytrzymałości mostu w ciągu ulicy Sikorskiego, spowodowanego osiadaniem konstrukcji” ogłosił Urząd Miejski w Łomży. Most, oddany do użytku w 1988 roku, już wkrótce okazał się bublek: zaczęły osiadać przedwojenne podpory, na których został zbudowany.

RZECZNIKIEM DISCYPLINARNYM PODLASKIEGO SLD został Henryk Gryko, dyrektor białostockiego Biaglassu. Ma „tropić w partii wszelkie zło”, według określe-

nia lidera podlaskiego SLD, wojewody Marka Strzalińskiego.

ZLIKWIDOWAĆ NALEŻAŁOBY 11 SZKÓŁ podstawowych i 6 przedszkoli w Białymstoku. Z powodu zbyt dużej ilości szkół, uczniów podstawówki „kosztuje” rocznie 1000 zł więcej, niż uczniów liceum. Likwidacje wiązałoby się jednak często z koniecznością powiększenia klas do 30-35 uczniów (teraz, przeciętnie, liczy 24), co odbiłoby się i na nauczaniu, i wychowaniu.



Siedem

lat tłustych

Ordynariusz łomżyński, ks. biskup Stanisław Stefanek, siedem lat temu rozpoczął pracę pasterską w Diecezji Łomżyńskiej. Wyjście do ludzi z biskupiego pałacu, otwartość, taktowny humor kryjący ciepłą życzliwość sprawiły, że można powiedzieć, iż było to „siedem lat tłustych”. I takich na następne życzymy.

O NAJNOWOCZESNIEJSZYCH METODACH projektowania, budowy i eksploatacji sieci oraz urządzeń wodno-ściekowych dyskutowali w Łomży podczas sympozjum „WOD-KAN-EKO” teoretycy i praktycy z kilkudziesięciu krajowych i zagranicznych firm pod naukowym patronatem Politechniki Białostockiej.

KONKURS NA NACZELNIKA KANCELARII prezydenta Łomży wygrał Andrzej Czechowski. O stanowisko rywalizowało dziewięciu kandydatów.

NA DWA LATA WIEZIENIA W ZAWIESZENIU NA PIĘĆ, 2400 złotych grzywny oraz zwrot pieniędzy poszkodowanym, skazał sąd dziewięciu

handlarzy fałszywymi nawozami sztucznymi. Od jesieni 1999 do wiosny 2000 roku oszukał niemal 200 rolników Podlaskiego, sprzedając im 260 ton nawozów. Magnesem stała się cena: o 200 złotych niższa niż w punktach sprzedaży.

LITWINA, USIŁUJĄCEGO PRZEMYCIĆ z Polski dwa obrazy z początku XX wieku, zatrzymali celnicy na przejściu granicznym w Ogrodnikach (gm. Sejny). Cudzoziemiec odmówił wyjaśnień.

60 SZYB WYBILI CHULIGANI w zabytkowym klasztorze w Sejnach.

NAJBARDZIEJ „ZŁOTO-ŮSCI” okazali się Joanna Chludzińska i Szymon Janikowski z I LO w Łomży oraz Jacek Werkowski z Zespołu Szkół Leśnych w Białowieży w 26. Wojewódzkich Eliminacjach Konkursu Krasomówczego, które odbyły się w Grajewie. Będą reprezentować Podlaskie w finałach krajowych w Golubiu-Dobrzyniu. Jurorzy wyróżnili także oratorskie popisy Waldemara Kotowicza z VIII LO w Białymstoku i Marty Gąssowskiej z III LO w Białymstoku.

ZESPÓŁ MUZYKI DAWNEJ „VOCI UNITE” z Łomży oraz Zespół Fletów Prosty „Cantio Polonica” i Kameralny Zespół Muzyki Dawnej „Aulos” z Białegostoku będą reprezentować Podlaskie w ogólnopolskim festiwalu w Kaliszu. Tak zdecydowało jury Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum”.

34 FILMY, SPOŚRÓD 75 NADEŚLANÝCH Z 18 KRAJÓW, wybrała Komisja Preselekcyjna III Międzynarodowego Festiwalu Filmów Przyrodniczych im. Braci Wagów. Dominuje tematyka europejska, która „pokonała” afrykańską. Po raz pierwszy, po dwóch „maratonach” w Wiźnie, Festiwal odbędzie się w Goniądzu (31 marca — 4 kwietnia 2004 roku).

NOWE ESTETYCZNE WIA- TY pojawiły się na przystankach autobusowych komunikacji miejskiej. Kosztowały 42 tysiące złotych. Niestety, nie ma wątpliwości, że do akcji wkroczą teraz wandal.

10 LAT MA Rejonowe Polskie Stowarzyszenie Diabetyków w Łomży. W kołach Stowarzyszenia w Łomży, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie jest 457 członków. Na świecie cukrzyca stała się chorobą społeczną.

ZNAKI CZASU

• Polski rząd powinien częściej udzielać innym państwom kredytów, które przeznaczone są na zakup polskich towarów i usług, uważają krajowi przedsiębiorcy. Dotychczas Polska przyznała trzy takie kredyty 150 mln dolarów.

• Koncepcja wicepremiera Hausnera o likwidacji waloryzacji zasiłków i podniesienia wieku emerytalnego dla kobiet nie uzyskała poparcia społecznego; natomiast z poparciem spotkała się propozycja zaostrzenia zasad przyznawania rent i podniesienia składek ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla bogatszych rolników.

• Ponad 16 proc. polskich dzieci do 14 lat żyło w 2002 roku w rodzinach, w których wydatki kształtowały się poniżej minimalnego poziomu egzystencji, wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego.

• „Niecelowe i niegospodarne” zakupy samochodów osobowych wytknęła Najwyższa Izba Kontroli Ministerstwu Skarbu Państwa oraz Ministerstwu Zdrowia. W grudniu ubiegłego roku resort zdrowia kupił dwa Peugeoty 607 i sześć aut Lancia Kappa, które po krytyce prasowej próbował sprzedać, ale w ogłoszonym dwukrotnie przetargu podał cenę wywoławczą wyższą o 9-14 tys. zł od faktycznie zapłaconej. Auta zostały w resorcie.

• Zawarcie kontraktów na warunkach przygotowanych przez NFZ jest niemożliwe, oświadczyli dyrektorzy instytutów i szpitali klinicznych w liście do premiera.

• Prawie 200 emerytów i rencistów wojskowych zostało oszukanych przez dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Zielonej Górze, który przywłaszczył sobie 300 tysięcy złotych przeznaczonych na zapomogi.

• Radomska Fabryka Broni ma wykonać dla posłów specjalną serię karabinków typu Winchester. Zamówił je Alfred Budner, poseł Samoobrony.

• Adam Małysz, dwukrotny mistrz świata w skokach i zdobywca trzeciego z rzędu Pucharu Świata, został wybrany na króla nart klasycznych roku 2003.

NASZE CZYLI NAJLEPSZE!

Tylko Szpitale Wojewódzkie w Łomży i Suwałkach pojawiły się w rankingu najlepszych placówek medycznych w kraju, który przygotował tygodnik „Wprost”. Ocenie podlegały oddziały okulistyczne, laryngologiczne i ortopedyczne. Łomża znalazła się w najlepszej polskiej „20” jednostek okulistycznych, leczących jęczmień, gradówki, zaćmę i zmiany w rogówce. Suwałki dobrze wypadły w laryngologii, a zwłaszcza w leczeniu przewlekłego zapalenia krtań, polipów, obrzęku i głuchoty całkowitej.

SEREK NA GAZ

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy zamierza zamienić wykorzystywany dotąd, jako źródło energii, olej opałowy na gaz ziemny. Gazownia Białystok ma doprowadzić gazociąg z Łomży pod dnem Narwi w rejonie tzw. nowego mostu. Doprowadzenie sieci do Spółdzielni wymagać będzie wykonania magistrali przez niemal całą miejscowość, a to umożliwi podłączenia mieszkańcom Piątnicy. Zainteresowanie gazem jest spore. Gaz do mleczarni ma popłynąć w grudniu.

Prestżową nagrodę, jedną z trzech równorzędnych IV Triennale Autoportretu, konkursu Związku Polskich Artystów Plastyków, otrzymała Teresa Adamowska z Łomży za „Autoportret w surducie”. Gratulujemy!

Jury pod przewodnictwem Marii Anto, które oceniało 157 dzieł 95 autorów zwróciło uwagę na to, że praca Teresy Adamowskiej jako jedyna nawiązuje klasycznym warsztatem do twórczości Jacka Malczewskiego (1854–1929), wybitnego artysty polskiego symbolizmu, ucznia Jana Matejki.

Wręczenie nagród laureatom IV Triennale Autoportretu odbyło się w Radomiu, w Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Surdut Malczewskiego

Inne podlaskie sukcesy: Jadwiga Solińska z Wąsosz (pow. grajewski), znana twórczyni ludowa, poetka otrzymała nagrodę im. Oskara Kolberga, przyznaną przez ministra kultury za zasługi dla kultury ludowej.

Wojciech Kobrański, dyrektor Białostockiego Teatru Lalek, otrzymał wyróżnienie za scenariusz do „Lisa Przeche-

KASA KOŁO NOSA

Słabe wykorzystywanie unijnej pomocy przez samorządy w województwie potwierdzają wyniki ankiety Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Z danych wynika, że 40 ze 120 podlaskich gmin przez ostatnich dziesięć lat nie skorzystało z żadnego z programów unijnych. Przyczyny są różne. Najczęściej brak pieniędzy na dołożenie swojej „działki” do inwestycji, ale także kłopoty z planami zagospodarowania. Zabiegi o unijne pieniądze lepiej udają się samorządom większych ośrodków niż gminom wiejskim.

ŚWIŃSKA ŚMIERĆ

Rolnik ze wsi koło Siemiatycz zamówił w wielkopolskiej firmie 1000 prosiąt. Kiedy transport dotarł na miejsce okazało się, że 45 jest martwych, a 18 poranionych. Rolnik powiadomił policję.

Wracający do bazy kierowca ciężarówki został zatrzymany. Wstępne oględziny samochodu wykazały, że prosięta podróżowały w skandalicznych warunkach: brakowało specjalnych przegród, ściółki i zabezpieczenia przed niską temperaturą. Oględziny przeprowadził także lekarz weterynarii.

— Ustalamy okoliczności zdarzenia oraz winnego tego skandalu — mówi sierżant Małgorzata Reducha z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku.

ZADUSZKOWY RUCH

Do 3 listopada 2003 roku w rejonie cmentarza przy ul. Kopernika w Łomży obowiązują nowe zasady ruchu drogowego:

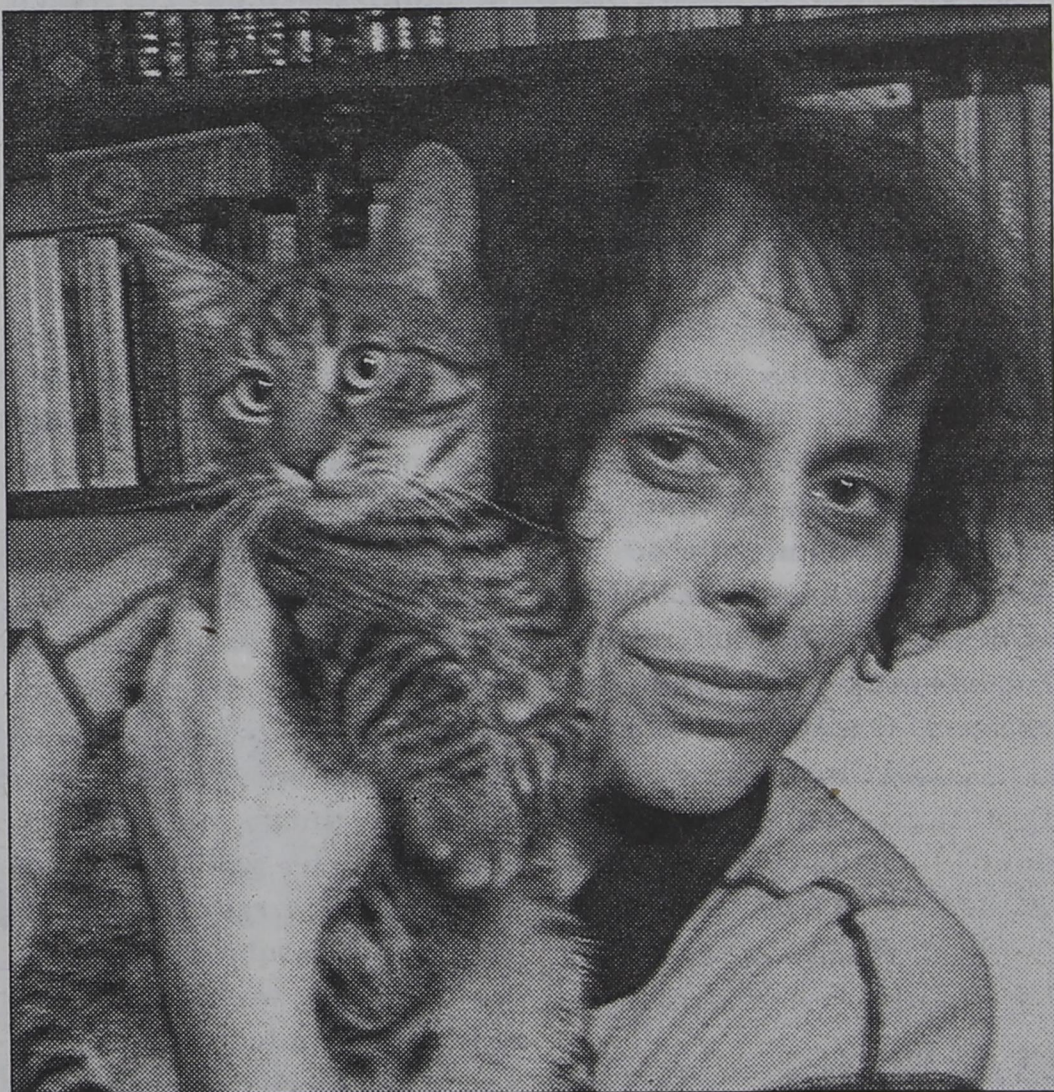
- na ul. Zawadzkiej ruch odbywa się tylko w jednym kierunku — od ul. Polowej do Kopernika i dalej, do ul. Sikorskiego;
- na ul. Kopernika ruch odbywa się także tylko w jednym kierunku — od ul. Zawadzkiej do Al. Legionów;
- na ul. Sikorskiego prędkość ograniczona jest do 40 kilometrów na godzinę;
- podróżujący samochodami mają do dyspozycji parkingi w pobliżu ul. Zawadzkiej i na placu Niepodległości oraz miejsca postoju na przyległych odcinkach.

Pracownicy Urzędu Miejskiego i policjanci apelują do zmotoryzowanych i pieszych o szczególną ostrożność.

ZAPROSILI NAS

- Wójt gminy oraz dyrektorzy Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Nurze — na uroczyste otwarcie hali sportowej.
- Rzecznicy prasowi komendanta wojewódzkiego i komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku — na ćwiczenia dowódco-sztabowe i Miejskiego Zespołu Reagowania Kryzysowego.
- Zarząd Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Białymstoku — na jubileuszowe V Dni Kultury Rosyjskiej pt. „Rosjanie w Polsce”.
- Zarząd Oddziału Regionalnego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży — na inaugurację nowego roku oświatowego.
- Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 1 w Łomży — na ślubowanie gimnazjalistów.
- Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży z pierwszoklasistami, ich wychowawcami i rodzicami — na uroczystość ślubowania i pasowania na ucznia.
- Poseł Mieczysław Czerniawski — na konferencję prasową, dotyczącą pracy Sejmowej Komisji Finansów Publicznych nad programem oszczędnościowym rządu i budżetem państwa.
- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży — na ćwiczenia kompanii gaśniczych z Łomży i Zambrowa, policji, pogotowia ratunkowego, nadleśnictwa i służby więziennej.
- Leszek Wiśniewski z Łomży — na otwarcie swojej wystawy fotografii „Portrety otworkowe”.
- Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży — na wieczór muzyczny pt. „Tango Łomżyńskie” w wykonaniu Zbigniewa Michalskiego oraz na koncert galowy XI Giełdy Piosenki Dziecięcej.
- Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na otwarcie wystawy jubileuszowej ph. „Łomżyński przegląd plastyki”.
- Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.
- Uczniowie klas pierwszych Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży — na uroczyste ślubowanie.
- Hufiec Ziemi Łomżyńskiej Związku Harcerstwa Polskiego oraz Krag Seniorów im. Leona Kaliwody Drużyny Weteranów — Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej — na uroczystą promocję wydawnictwa „Rys monograficzny działalności Drużyny Weteranów — Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej — Kręgu Seniorów im. Leona Kaliwody” i „Jest taka drużyna”.
- Zarząd Browaru Łomża i dyrektor Muzeum Północno-Podlaskiego w Łomży — na otwarcie wystawy „35-lecie Browaru Łomża”.

Dziękujemy.



ry” na Ogólnopolskim Festiwalu Lalkarskim w Opolu. Grand Prix Festiwalu Filmów Amatorskich w Krakowie zdobył Ireneusz Prokopiuk z grupy filmowej „Dracha”, działającej w Bielsku Podlaskim za obraz „Rudaki” o mieszkańcach wsi przy granicy Polski z Białorusią. Mieszkańcy województwa także dobrze śpiewają: Małgorzata Karpiuk z Haj-

nówki i Adam Kozłowski z Augustowa dostali się do dziesięcioosobowego finału programu „Idol”, w którym odbywa się wyszukiwanie talentów wokalnych. Chór Akademii Medycznej w Białymstoku zdobył drugą nagrodę podczas konkursu w Kłajpedzie (Litwa).

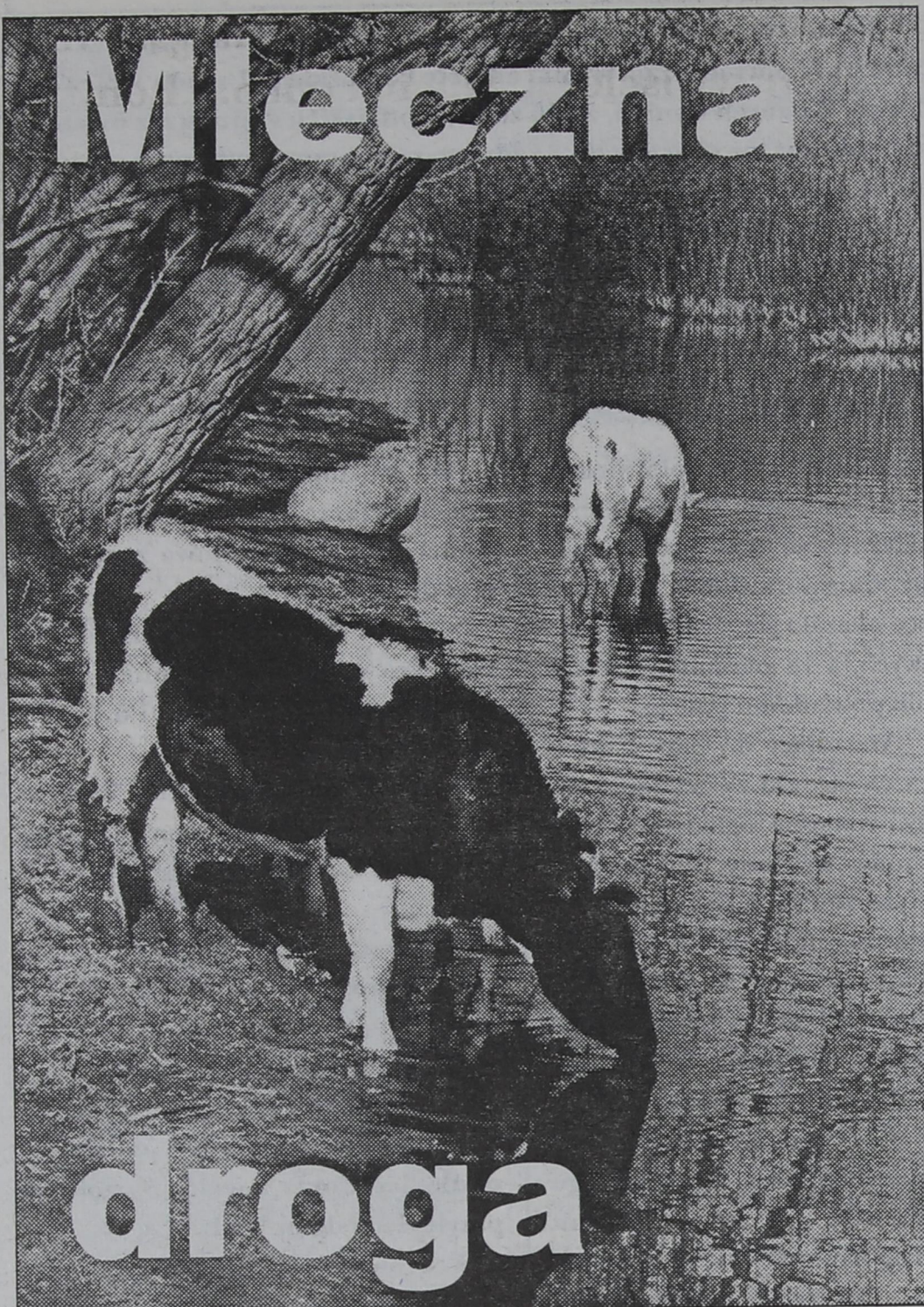
Na zdjęciu: Teresa Adamowska



Zła informacja przyszła z Brukseli. Komisja Europejska wyjątkowo nisko oceniła poziom przygotowania Polski do UE. Z raportu Komisji wynika, że w wielu dziedzinach zdecydowanie odstajemy od innych krajów kandydackich. Dotyczy to, między innymi, unijnych norm sanitarnych, których nie spełnia prawie 90 proc. polskich mleczarni. Bez stosownych atestów nie można sprzedawać wyrobów na rynkach zjednoczonej Europy, co w praktyce równoznaczne jest z likwidacją zakładu.

Dobra informacja pochodzi z Grajewa. Od 1 listopada spółdzielnie mleczarskie w Augustowie i Zambrowie staną się częścią Mlekpola. Powstanie największa firma tej branży w Polsce pod względem skupu i przetwórstwa mleka. Z zakładami w Grajewie, Mrągowie, Kolnie i Sejnach powiększona Spółdzielnia będzie miała większe szanse w konkurencji z wielkimi firmami z Niemiec, Francji czy Wielkiej Brytanii.

Rzecz jasna, Mlekpola ma wszelkie potrzebne atesty, podobnie jak 48 innych krajowych (choć niekoniecznie polskich) firm mleczarskich. W sumie jest ich jednak 412. Zapewne około 150-170 zdoła sprostać wymaganiom sanitarnym w wynegocjowanym okresie przejściowym: do końca 2006 r. Pozostałe, czyli prawie połowa, będą miały kłopoty. Podczas forum „Polska spółdzielczość mleczarska w Unii Europejskiej — szanse i zagrożenia”, które obradowało w Rajgrodzie od 24 do 26 października, 80 zakładów zapowiedziało, że z przystąpieniem Polski do Unii kończy swoją działalność. Po prostu, nie ma



Dwie ważne informacje, zła i dobra, dotyczące przyszłości polskiego mleczarstwa. Obie są zwiastunami poważnych wstrząsów, które czekają branżę w najbliższych dwóch, trzech latach. Nie ominą spółdzielni i rolników z województwa podlaskiego, którzy są krajowymi liderami w produkcji mleka.

szans spełnić norm sanitarnych, nawet do końca 2006 r.

Wymagania formalne to tylko jeden problem stojący przed naszymi przetwórcami. Polskie spółdzielnie są mniejsze i słabsze ekonomicznie od zachodnich konkurentów. Nawet powiększony Mlekpola nie będzie na europejskim rynku potentatem. Oznacza to, że mają

mniejszą produkcję i mniej kapitał, a co za tym idzie, ograniczone możliwości wprowadzania nowych technologii, korzystania z drogiej reklamy, a także wspierania swoich dostawców.

Co prawda, Podlaskie jest mlecznym potentatem, a działające tu spółdzielnie (obok Mlekpola) należą do największych w Polsce. Warto jednak pamiętać, że to, co na krajowym rynku sprawia wrażenie dużego i silnego, na szerokich europejskich wodach może okazać się bezradnym małym. Zdają sobie z tego sprawę zarządy większości polskich firm mleczarskich, toteż w najbliższym czasie można spodziewać się jeszcze wielu decyzji o łączeniu sił i środków.

Nasze mleczarstwo ma też swoje atuty. Należy do nich niska cena mleka i przetworów. Niższa nie tylko w porównaniu z krajami obecnej unijnej „15”, ale także w stosunku do cen obowiązujących w Czechach, Słowenii

i Węgrzech. Cena skupu jest u nas średnio dwukrotnie niższa niż w UE. Po 1 maja 2005, kiedy znikną opłaty celne, polskie produkty mleczne staną się bardzo konkurencyjne.

Eksperti twierdzą jednak, że taka koniunktura potrwa góra dwa, trzy lata. Później szanse się wyrównają. Co gorsza, wieszczą znawcy, około 2007 roku na polski rynek napływać będzie więcej zagranicznych produktów mlecznych niż polskich na rynki zagraniczne. Nasza obecna siła jest bowiem naszą słabością. Niska cena wynika z naturalnej produkcji, opóźnienia technologicznego, rozdrobnienia dostawców, niższych standardów weterynaryjnych i niskich dochodów rolników. A małe dochody oznaczają małe inwestycje w rozwój i postęp. Wcześniej czy później odbije się to na samych producentach.

Waldemar Broś z Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich uważa, że w 2007 roku w Polsce pozostanie co najwyżej 245 tys. producentów mleka. Dzisiaj jest ich około 870 tysięcy. Przetwarzają tylko najwięksi. Potwierdził to gość rajgrodzkiego forum Alan Gillis, były prezes Irlandzkiej Izby Rolniczej i deputowany do Parlamentu Europejskiego. Jego kraj przeszedł tę samą drogę.

Na razie jednak prezesi najprężniejszych firm mleczarskich niepokoją się, że zabraknie im mleka. Wynegocjowana przez polski rząd kwota mleczna to 8,5 miliona ton; tyle mogą skupić i przetworzyć nasze zakłady. Jest to niemało w porównaniu ze skupem w 2002 roku, jednak możliwości rolników są znacznie większe. Nie całe wyprodukowane mleko trafia do mleczarni.

Na razie polskie spółdzielnie ostro rywalizują ze sobą o dostawców, zwłaszcza największych. Dla wyspecjalizowanych producentów rokowania są nieźle. Przynajmniej na najbliższe dwa, trzy lata. Później, począwszy od 2007 r., skończy się „miodowy miesiąc” i nastanie czas prawdy. Dotyczy to przede wszystkim firm mleczarskich: dobry producent z dużą kwotą mleczną raczej nie musi obawiać się o swoją przyszłość. Mali nie mają szans.

JAN ONISZCZUK

KRZEWY OZDOBNIE

drzewa, krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ROŚLIN

Szkółka Krzewów Ozdobnych Eden

WOLA ZAMBROWSKA 74a
18-301 Zambrów
tel. 0 606-304-304, (0 86) 475-08-33
www.eden2.pl, e-mail: krzewy@eden2.pl



- Duży wybór
- niskie ceny • atrakcyjne odmiany
- możliwość dostawy do klienta

KUPON
10%
ZNIŻKI

fak. 6203



KONTAKTY

Tour-Salon to największe turystyczne targi w Polsce. Na stoisku „Podlaskie zaprasza” spore zamieszanie: podobno są tu najmocniejsze trunki i sękacz.

I rzeczywiście są. Nie ma tylko... Łomży!

Piękna zagranica

Tour-Salon w tym roku odbywały się w drugiej połowie października. Targi te różnią się od innych tym, że zazwyczaj udział w nich biorą największe firmy z branży turystycznej, przedstawicielstwa państw przodujących w turystyce oraz miasta i regiony z całej Polski, Europy, świata. Wśród wystawców znaleźć można oferty skierowane do klasy bizneso-

skiego, prezentowała ścieżki rowerowe, możliwości agroturystyczne i żeglarsko.

Podlaskie bez Łomży

Na stoisku „Podlaskie zaprasza” spore zamieszanie: podobno tu są mocniejsze trunki i bankuchen (inaczej sękacz, ale w Poznaniu i Wrocławiu nie znają go pod taką nazwą). I rzeczywiście, na mapce informatora biura turystycznego znajdu-

ję zarys województwa w kształcie z 1998 roku; małymi literkami wypisano nazwę byłego województwa łomżyńskiego. Zwracam się do obsługującej stoisko z prośbą o informację na temat agroturystyki i turystyki zagrodowej na Ziemi Łomżyńskiej. „Łomża to nie my! Oni są prawdopodobnie w warmińsko-mazurskim”, słyszę zdumiony.

Przekonany o tym, że Łomża to jedno z miast wiodących w

na wskazane wcześniej stoisko warmińsko-mazurskie. Zdziwiona tym razem obsługa odpowiedziała: „Łomża jest przecież w województwie podlaskim”.

Białystok, Suwałki, Augustów na targach Tour-Salon zaprezentowały ofertę. Dlaczego nie Łomża? Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego informuje o targach wszystkie urzędy miast, starostwa i gminy w województwie. Przygotowuje i pilotuje promocje i zaprasza do udziału. Według informacji kierownika referatu turystyki Jadwigi Dąbrowskiej z Urzędu Marszałkowskiego, z Urzędu Miasta w Łomży nie dotarła żadna odpowiedź. Nawet, że Łomżę to nie interesuje.

— Pisma kierowane są jak zawsze do Urzędu Miasta i prezydenta. Departament Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego często nie ma czasu, by namawiać poszczególne miasta do wspólnego udziału w promowaniu się. Chcemy pracować z tymi, którzy rozumieją, na czym promocja polega i po co promocję robimy. W tym roku zorganizowaliśmy dwudniowe spotkanie 11 września w Drohiczyne. Przedstawiliśmy plan promocji już na przyszły rok. Ci, którzy byli na tym spotkaniu, zaakceptowali plan, który został zatwierdzony przez Zarząd Województwa Podlaskiego. Mamy komputerowy system informacji turystycznej w województwie i namawialiśmy Łomżę, aby weszła do systemu. Proponowaliśmy także możliwość zaistnienia w Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Do dziś nie mamy żadnej odpowiedzi — mówi Jadwiga Dąbrowska.

Czy Łomża nie ma nic do zaoferowania w turystyce?

JACEK BABIEL

Rys. Zdzisław Romanowski

Znikająca

wej, studentów i uczniów. Liczne oblegane słoneczne stoiska Egiptu, Tunezji i Grecji nie były w stanie przebić Czech, z rozbudowaną bazą regionów i miast z „liderem”, Praga.

Cudze z bliskiem

Jak mówi stare przysłowie, „cudze chwalicie, swego nie znacie”. I w rzeczy samej. Polskie stoiska bardzo często pokazywały nie tylko piękne wystroje nowoczesnych hoteli, ale świat natury i przyrody oraz piękno krajobrazu. Zadziwiali sposobami prezentacji: z daleka poznać można było góralski śpiew żywieckich panien, ale także można było przenieść się do królestwa błyszczącej soli z kopalni w Wieliczce. Wielkopolska, oprócz stoiska poznać-



Podlaskiem (kilka lat sam miałem przyjemność tworzyć mapy województwa podlaskiego dla biura planowania przestrzennego), zapytałem, dlaczego Łomża nie ma na stoisku przygotowanym i zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego? Otrzymałem odpowiedź: „Prawdopodobnie Łomża nie ma nic do zaoferowania w zakresie turystyki”. Chwilę później udałem się

TOUR-SALON to największe turystyczne targi w Polsce. Łącznie ofertę zaprezentowało ponad 670 wystawców z 40 krajów, w tym tak egzotycznych jak Indonezja, Tanzania, Tajlandia czy RPA. Po raz pierwszy w Poznaniu pojawili się wystawcy z Kuby i Zimbabwe. Krajem partnerskim tegorocznych targów była Republika Czeska. Wszystkich, którzy chcieli wykazać się swoją wiedzą na temat

naszego południowego sąsiada, Czeska Centrala Ruchu Turystycznego zapraszała do udziału w konkursie. Każdego dnia można było wygrać nagrody. Na targach byli przedstawiciele wszystkich polskich regionów.

Około 100 wystawców targów to biura podróży i touroperatorzy. Zaprezentowali niezliczoną ilość ofert wyjazdów w dowolnie wybrane miejsce na Ziemi. Łomży na niej nie ma.

Tak trudno dziś o dobre
okna i drzwi

- na szczęście jest TERRAZYT!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...



**NOWE BIURO
NOWE CENY**

zapraszamy

**KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35,
TEL./FAX 086/278-32-74**

- BOGATA OFERTA PRODUKTOWA
- PROFESJONALNA OBSŁUGA

Z okazji otwarcia -

Do każdego zakupu upominki!

Nie przegap okazji!



— Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego od poniedziałku, trzeciego listopada, będzie pracował w nowej siedzibie sądu przy ulicy Polowej 1. Wydział przygotowuje się już do pracy w elektronicznym systemie — poinformowała Joanna Rawa, prezes Sądu Rejonowego w Łomży.

Sąd w Łomży, jako jedyny w województwie podlaskim, należy do pilotażowej grupy 22 sądów w kraju, w których 1 stycznia 2004 roku wprowadzony zostanie w Wydziale Ksiąg Wieczystych system elektroniczny. Warto podkreślić, iż łomżyński wydział ksiąg wieczystych należy do nielicznych w kraju, które nie mają żadnych zaległości. Wszyscy pracownicy Wydziału przeszli już specjalistyczne szkolenia; będą pracować na programie opracowanym przez Centralny Ośrodek Rejestrów Sądowych. Tradycyjną papierową księgę wieczystą zastąpi dyskietka lub płyta CD.

— Docelowym założeniem jest elektroniczne połączenie z centralnym systemem. W ten sposób, będąc w Łomży, będzie można sprawdzić księgę wieczystą we Wrocławiu lub innym mieście. W dziesięć lat zostaną skomputeryzowane i połączone w sieci wszystkie wydziały w kraju — wyjaśnia prezes sędzia Joanna Rawa.

Elektroniczne



księgi

Wydział ksiąg wieczystych otwóży nowy budynek. Stało się tak ze względów ekonomicznych, aby nowego i kosztownego systemu elektronicznego nie instalować dwa razy. Przeprowadzka trwa od kilku tygodni. W archiwum już dwa kilometry pólek (70 tys. ksiąg wieczystych) zabezpieniają akta. Z wydziałem zostaną oddane pierwsze dwie z dwunastu sal rozpraw.

Kolejne wydziały sądu będą stopniowo przenosiły się do nowego budynku. Wkrótce opróżni się dotychczasowa siedziba Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy w Łomży od dłuższego czasu zabiega o utworzenie w mieście ośrodka migracyjnego.

— To wielka szansa dla Łomży, bo w ośrodku pracowałoby około pięćdziesięciu osób. Takich ośrodków w kraju będzie tylko kilka. A w których miastach... wszystko zależy od ministra sprawiedliwości. My zapewniamy dobrą siedzibę i chęci do pracy — powiedziała prezes Joanna Rawa.

Łomżyńskie sądy, i Rejonowy i Okręgowy, są wysoko oceniane przez resort. A to dodatkowy, niezwykle ważny atut.

Na zdjęciu: nowy gmach sądu przy ul. Polowej w Łomży; widok od „podwórka”

My, katolicki naród, krzyże wyrzucamy na wysypiska śmieci!

— Ten pomysł „chodził” za mną od dawna — wspomina Roman Świerżewski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach. — Wreszcie powiedziałem sobie: teraz albo nigdy, bo czas działa na ich niekorzyść.

Tak narodziła się niezwykła wystawa krzyży cmentarnych, przydrożnych, kościelnych.

Zbieranie zaczął porzuconych zabytkowych krzyży na cmentarzach Bogut i pobliskich miejscowości. Walające się pod murem i płotem, niejednokrotnie przywalone warstwą ziemi i śmieci, leżały zapomniane niczym pamięć o zmarłym. Znajdował je także w pobliskich lasach i na... wysypiskach śmieci.

Stare krzyże okazują się także kłopotliwe dla kamieniarzy, wykonujących nagrobne pomniki.

— To właśnie od nich dostałem wiele eksponatów — mówi Roman Świerżewski. — Kamieniarze sami przyznają, że nie wiedzą, co ze starymi krzyżami zrobić, skoro nie chce ich rodzina zmarłego. Niektórzy zostawiają je u siebie, bo przecież nie wypada „czegoś takiego” wywieźć na złom, ale zwykle nie przechowują ich przecież w godnym miejscu.

Zebrane przez Romana Świerżewskiego krzyże w większości,

pod względem wieku, pozostają „anonimowe”. W niektórych przypadkach udało się ustalić datę na podstawie zachowanej jeszcze tablicy trumiennej lub kościelnych i urzędowych zapisów o zmarłym.

Najstarszy, ocalony przez Romana Świerżewskiego krzyż, ma 130 lat!

— Wszystkie, szczególnie żelazne, to prawdziwe dzieła sztuki! Szkoda, że spotkał je taki los. Szkoda, że wciąż nie umiemy sza-

nować grobów naszych przodków, a oburzamy się na wieść o dewastacji polskich cmentarzy gdzieś na Wschodzie.

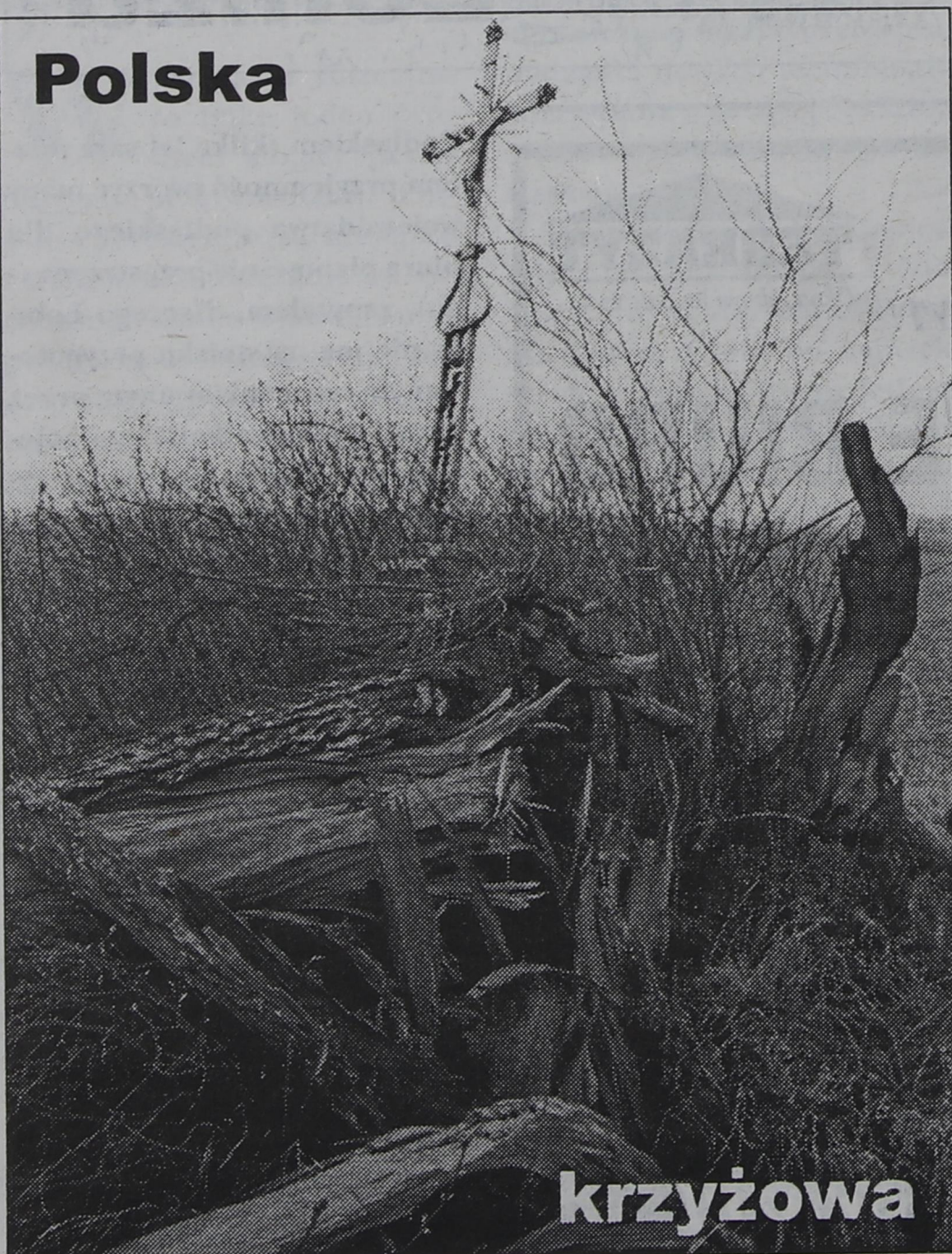
Wystawę wzbogacą zabytkowe krzyże, wypożyczone z Kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Bogutach Piankach (liturgiczne, pogrzebowe), z Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu oraz od twórców ludowych. Będą również fotografie krzyży nagrobnych i przydrożnych wykonane przez Romana Świerżewskiego w podróży po Polsce.

— Mam nadzieję, że uświadomię oglądającym nie tylko piękno architektury cmentarnej, ale także, czym powinna być pamięć — mówi. — Być może dzięki temu ktoś zadba o zapomniany do tej pory grób swoich bliskich. Być może w kimś obudzi się sumienie...

Wystawa zostanie otwarta w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach 5 listopada (środa) o 19.00. Będzie można ją oglądać do końca listopada.

Po zamknięciu wystawy wszystkie porzucone, a teraz ocalone przez Romana Świerżewskiego cmentarne krzyże wzbogacą zbiory Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Polska



krzyżowa



KONTAKTY

Czy uda się rozwikłać tajemnicę zaginięcia Jadwigi 19 lat temu? Czy uda się rozwikłać tajemnicę szkieletu, znalezionej na cmentarzu pod zwałem śmieci?

9

Romualda Jagłowska z Rajgrodu pochyla się nad wygrzebanym z ziemi węglową szufelką skarbem!

To złożony w kartonie i zawiązany w biały obrus szkielet człowieka! Jest przekonana, że to szkielet jej córki, która zaginęła 19 lat temu!

„O, tu były oczy, tu nos... A gdzie ta blizna na czole... To chyba tutaj...” Obraca ludzką czaszkę... Wysypuje się z niej piasek... Szeptem wraca do przerwanej modlitwy: „Anioł Pański zwiastował...”

Sięga po kolejne relikwie. Piszczelce...

zała do żadnych specjalistycznych badań. Decyzja prokuratury była jednoznaczna, choć Romualda Jagłowska informowała o swoich skojarzeniach i wie-

nym stanie. W żadnym z nich nie poznałam córki. Po decyzji prokuratury w Elku przestałam wierzyć w prawo. Ale jeśli coś by się zmieniło i te kości były-

cmentarzu szczątków ludzkich „Kontakty” zainteresowały Ministra Sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka. Niezwykłymi okolicznościami i znaleziskiem

zainteresował się też Magazyn Ekspresu Reporterów TV 2. Wstrząsający reportaż red. Eugeniusza Szpakowskiego można obejrzeć we wtorek, 4 listopada (godz. 21.05).

MARIA TOCKA

Z ostatniej chwili: na skutek interwencji „Kontaktów” Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku wszczęła postępowanie, celem którego ma być



Szkielet znaleźli Teresa Walenty i Stanisław Kuczyński

„Szkielet leżał jakby na wznak. Czaszka osobno. Powiedziałem do Teresy: może ktoś głowę obciął...”

Odgrzebane nadzieje



To może być czaszka mojej córki...

Z namaszczeniem składa kości w pudełku. Nakrywa je fragmentem starej, wzorzystej sukienki, znalezionej ze szkieletem. Potem białym obrusem...

Ludzki szkielet został znaleziony na cmentarzu w Prawdyskach (powiat elcki) w czasie jego porządkowania (pisałam o tym „Kontakty” nr 42/2003).

Powiadomiona o niecodziennym znalezisku Prokuratura Rejonowa w Elku odmówiła wszczęcia dochodzenia, a szczątków ludzkich, kawałków sukienki i guzika nie przekaza-

łaletnich poszukiwaniach córki. Przekonywała, że to może być szkielet zaginionej, bo córka miała tylko jeden ząb, tak jak w znalezionych pod płótnem szczątkach. Mówiła o rozpoznanym przez dzieci fragmencie sukienki matki; duży kawałek materiału został znaleziony przy szkielecie.

— Szukałam córki przez dziewiętnaście lat. W tym czasie policja wzywała mnie wielokrotnie do Grajewo, Łomży, Suwałk, Warszawy do rozpoznawania różnych ciał w róż-

by badane i jeśli okazałoby się, że nie są to szczątki mojej córki, też ich nie oddam. Człowieka trzeba uszanować. Przez lata leżał pod płótnem i ludzie śmieci na to ciało sypali. Wystarczy! — mówi stanowczo Romualda Jagłowska.

Sprawą znalezionych na

zbadanie znalezionej szkieletu. We wtorek, 28 października, zastępca prokuratora rejonowego w Elku Alicja Werkowska z lekarzem z medycyny sądowej w Olsztynie zjawiła się na cmentarzu w Prawdyskach, aby zabrać „zabezpieczone szczątki”. Do sprawy powrócimy.



Tu skryłam szczątki. powinny być zbadane i pochowane

KONTAKTY



„Eduktor” uratował przed likwidacją 14 szkół i 2 przedszkola w Podlaskiem

Był to pomysł niezwykle oryginalny, a dzisiaj okazał się niezwykle ważny społecznie — mówi wojewoda podlaski Marek Strzaliński. — Łomżyńskie Stowarzyszenie „Eduktor” pozwoliło realizować praktycznie to, co nie zawsze udaje się w innych dziedzinach życia: budować społeczeństwo obywatelskie. Kibicowaliśmy tej inicjatywie wiedząc, że to coś więcej niż walka o przetrwanie szkół. To walka o pewien sposób myślenia.

— Czteroletnie dziecko ma już pewną świadomość, ale jeszcze niewiele potrafi. Czteroletnie stowarzyszenie to co najmniej doświadczenie wieku średniego — podsumowuje żartobliwie działalność „Eduktora” wiceprezes Barbara Kuczałek. — Dzisiaj tworzymy wielką rodzinę: 519 dzieci i młodzieży w 14 szkołach, 214 maluchów w 2 przedszkolach, 166 pracowników, w tym 74 nauczycieli. A z każdym rokiem zgłasza się do nas coraz więcej rodziców z prośbą o ratowanie zagrożonych likwidacją szkół w ich miejscowości. Cztery lata naszej pracy pokazały, że to, co robimy, ma sens.

Zaczęło się od uratowania likwidowanej Szkoły Podstawowej w Lutostani w gminie Łomża. We wrześniu 2000 roku uroczysta inauguracja nowego roku edukacji odbyła się z udziałem Jolanty Kwaśniewskiej. W tym samym miesiącu Zarząd Stowarzyszenia podpisał porozumienie z władzami gminy Zawady (pow. białostocki), ratując szkołę w Konopkach Pokrzywnicy. Jako trzecia do „koła ratunkowego” dołączyła w grudniu szkoła w Popławach w gminie Brańsk (pow. bielski). Dzisiaj na liście znajdują się także Reszkowce w gminie Dąbrowa Białostocka (pow. sokólski), Łętownica i Paproć Duża w gminie Szumowo (pow. zambrowski), Koce Schaby w gminie Ciechanowiec (pow. wysokomazowiecki), Niewino Borowe w gminie Wysзки (pow. bielski), Fornetka w gminie Szypliszki (pow. suwalski), Jaśki w gminie Raczki (pow. suwalski), Miecze w gminie Rajgród (pow. grajewski), Kostry Noski w gminie Nowe Piekuty (pow. wysokomazowiecki),

Mostołty w gminie Elk i Uściany Stare w gminie Pisz w województwie warmińsko-mazurskim oraz Przedszkole „Mały Artysta” i Przedszkole „Wesołe Słoneczko” w Łomży.

— Jesteśmy bardzo zadowoleni z prowadzenia przez „Eduktora” szkoły w Reszkowcach — chwali Stanisław Czopik, zastępca burmistrza Dąbrowy Białostockiej. — Zadowoleni są także nauczyciele, zadowoleni rodzice. Podziwiam wszystkich za ich wielkie zaangażowanie w sprawę szkoły i środowiska, za wiel-

z nas nie miał doświadczenia: ani „Eduktor”, ani my. Staaliśmy się wspólnie przed wielką niewiadomą. Ale innego wyjścia nie było. Lutostań jest ostatnią „przygraniczną” wsią w gminie Łomża. Postanowiliśmy wszyscy, pracownicy Stowarzyszenia, nauczyciele, rodzice naszych uczniów: zmobilizujemy się tak, aby uratować naszą szkołę. Aby, znajdując się w „ostatniej” miejscowości w gminie, stawała się pod każdym względem coraz lepsza. Właściwie wtedy, trzy lata temu, chwi-

anonimowości, sprzyjającej patologii społecznej. Staramy się sprostać wyzwaniom, które stawia przed nami życie! Pierwszą w województwie podlaskim asfaltową drogę, współfinansowaną przez Unię Europejską, wybudowano właśnie w Lutostani! Odebraliśmy to jako dobry znak. Więc z „Edukatorem” idziemy prosto do Europy! I nie musimy niczego się wstydzić!

Trzeci rok edukacji z „Edukatorem” rozpoczęła także Szkoła Podstawowa w Jaśkach; jeszcze mniej liczna niż w Lutostani: zaledwie 29 uczniów.

— Kiedy staaliśmy wobec problemu likwidacji naszej szkoły, to właśnie rodzice uczniów przyszli do nas z informacją o pewnym stowarzyszeniu w Łomży, które może nas uratować — wspomina dyrektor Jadwiga Sitnik. — To była wielka nadzieja i wielka szansa! Już od pierwszej rozmowy potraktowani zostaliśmy bardzo życzliwie. Mieszkańcy Jasiek identyfikują się ze swoją szkołą; jest im potrzebna do życia, jak chleb i woda, bo przecież była tu „zawsze”. I dlatego staramy się, by uratowana przed likwidacją należycie wypełniała tradycyjną rolę polskiej szkoły jako ośrodka kulturotwórczego, integrującego społeczność. Wielka w tym zasługa rodziców. To oni są nam

pomocni od remontu i porządków do przygotowania spotkań z różnych okazji. Jako nauczyciele nie jesteśmy sami. Jesteśmy szkolną rodziną! I to właśnie jest budujące!

Działalność „Eduktora” doceniona została także przez rzecznika praw obywatelskich prof. Andrzeja Zolla oraz kapitułę konkursu „Pro Publico Bono”. W cztery lata Stowarzyszenie udowodniło, że chce to móc; a wszystko tylko i wyłącznie zależy od ludzi. To szczególnie budujące w ciężkich czasach, kiedy tak łatwo stracić wszelką nadzieję.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu: przedszkolaki z „Małego Artysty” w Łomży w programie przygotowanym na spotkanie zorganizowane przez „Eduktora”

W małych szkołach nie ma anonimowości sprzyjającej patologii



kontra kaganiec

ki zapal do pracy, ludzką solidarność, która pozwoliła rozwiązać bardzo poważny problem. A z drugiej strony nam, samorządowi, pozostaje w pewnym sensie nieczyste sumienie, że z braku pieniędzy nie możemy pomóc tej szkole tak, jak byśmy chcieli. Tymczasem, z powodu demograficznego niżu, nad kolejną szkołą w naszej gminie wisi groźba likwidacji... Mam nadzieję, że i z tym problemem, być może właśnie dzięki „Eduktorowi”, także sobie poradzimy.

Nieznane zawsze budzi obawy i niepewność. Największe, czyli najdłuższe doświadczenie w radzeniu sobie z trudną oświatową rzeczywistością spośród szkół „Eduktora”, ma Lutostań.

— Musieliśmy zaryzykować wobec sytuacji: być albo nie być — wspomina dyrektor szkoły Hanna Wichorowska. — Nikt

lami wydawało mi się, że to, na co się decydujemy, to prawdziwe szaleństwo! Ale z natury jestem optymistką, więc sama zachęcałam innych do tego pomysłu. I szybko okazało się, że warto było zaryzykować, a samorząd gminy Łomża przekonał się, że przekazana subwencja oświatowa na naszą szkołę nie poszła na marne.

Nauczyciele szkoły w Lutostani pracują według zasady: uczyć nie tylko wiedzy o świecie, ale także kształtować osobowość dziecka, poczucie własnej wartości, a rodziców wspierać w sprawach wychowawczych.

— Mała szkoła, mamy tylko 35 dzieci, to mała rodzina. Wszyscy znamy naszych uczniów, znamy ich sytuację rodzinną. To pomaga w indywidualnej pracy z każdym dzieckiem, co jest niemożliwe w dużej szkole — dodaje Hanna Wichorowska. — U nas nie ma

„Ta kobieta została zamordowana przez mężczyznę, którego dobrze znała...
Została zabita w nocy siekierą... Ciało jej zakopał pod stogiem siana...”, napisał jasnowidz
Krzysztof Jackowski o zaginionej rok temu w Nowogrodzie Beacie Kuleszy

11

POWRÓT DO TEMATU

1 Rok temu, 30 października wieczorem, wyszła z domu rodziców w Nowogrodzie Beata Kulesza. Miała 32 lata. Do tej pory nie powróciła ani nie zostało znalezione jej ciało (pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 47/2002).

Beata Kulesza mieszkała z mężem i trojgiem dzieci na kolonii w Wyknie Starym (gm. Kulesze Kościelne).

Do rodziców przyjechała nieoczekiwanie; nawet nie zatelefonowała, że się wybiera. W środę, 30 października, siedziała z bratem w pokoju. Rozmawiali niewiele, zerkali na telewizor. Nagle po Teleexpressie podniosła się i wyszła z domu. Pozostawiła kurtkę i torebkę. Po kilkunastu minutach mama zainteresowała się, że Beata nie wraca. Wyszła na podwórze, było ciemno. Pomyślała, że może córka poszła do siostry albo ciotki, bo obie mieszkają w pobliżu. Ale Beata nie wróciła do wieczora. Nie było jej u siostry ani ciotki. Nie wróciła do rana. Eugenia Lemańska, mama Beaty, zgłosiła zaginięcie córki policji w Łomży.

2 Rodzina i policja, sąsiedzi i znajomi, strażacy przeszukiwali szuwary nad rzeką, schrony i lasy; pletwonur-

kowie rzekę. I nic. Dochodzenie zostało umorzone, bo nie ma żadnych dowodów.

— Wielokrotnie z siostrą dokładnie przeczesałyśmy wszystkie zarośla w Nowogrodzie. Ludzie chodzili na grzyby i gdyby tutaj stało się z nią nieszczęście, ktoś by trafił na jej ciało — mówi ciotka zaginionej.

Jan Kulesza, mąż Beaty, o zaginięciu dowiedział się od policji z Łomży, która sprawdzała, czy jego żona nie wróciła do domu. Następnego dnia przeczytał o tym w gazecie. Sam zaginięcia nie zgłaszał. Przyznaje, że ani wtedy, ani potem nie pojechał do Nowogrodu jej szukać. Z nikim się nie kontaktował. Przyznaje też, że ani po zaginięciu, ani później nie był przesłuchiwany przez policję!

— Żona pojechała do teściów, znaczy do swoich rodziców. Oni pewnie dobrze wiedzą, co się z nią stało. Do domu nie wróciła. Gdzie miałem szukać? Nigdzie nie interweniowałem. Policja mnie nie przesłuchiwała ani nie przesłuchiwała dzieci. I to wszystko. I teraz... tak sobie żyję — wyznaje po roku.

— Dobra była, ale pozbadnięta. Przepadła jak kamfora w wodę. Ona się nawet nie skarżyła, bo jej

nie wolno było nic mówić. Mieszkali na kolonii. Nic się nie wydało, nic nie wykryto. Ja wiem jedno, dzieci uczą się od ojców... — urywa rozmowę mieszkanka Wykna Starego.

Rodzina zaginionej wiedziała, że nie układa się małżeństwo ich córki i siostry. Wielokrotnie do nich przyjeżdżała, płakała i skarżyła się.

We wrześniu Eugenia Lemańska skontaktowała się osobiście ze znanym w Polsce jasnowidzem Krzysztofem Jackowskim z Człuchowa. Przekazała mu zdjęcie zaginionej córki. Jackowski opisał wynik swojego badania: „Szanowna Pani, zaznaczam, że nie zawsze moja wizja się potwierdza. Ta kobieta została zamordowana przez mężczyznę, którego dobrze znała. Ten mężczyzna już ją bił wielokrotnie w przeszłości. Osoba ta została zabita w nocy — była mocno pobita. Ciało jej wywłócił na pobliskie pola, około 400–700 metrów od domu, w którym to się stało. Są pola, tam stoi stary, duży stóg siana. Jej ciało zakopał pod tym stogiem siana. Osoba ta została zabita siekierą. Jackowski.”

W rejestrze zaginionych w Komendzie Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem figuruje ponad pięćdziesiąt nazwisk. Nie ma wśród nich Beaty Kuleszy!

— U nas na pewno nie było zgłaszane zaginięcie Beaty Kuleszy — autorytatywnie stwierdził Bogdan Rutkowski, komendant powiatowej policji w Wysokiem Mazowieckiem.

3 Rodzina zaginionej Beaty nie może pogodzić się z tak szybko zamkniętą przez łomżyńską policję sprawą. Nie znajduje odpowiedzi na pytanie, dlaczego nikt nie przesłuchiwał męża zaginionej ani dzieci. Mama zaginionej oraz jej siostra przypominają, że wielokrotnie interweniowały na policji w Kuleszach w sprawie znęcania się nad Beatą przez jej męża. Nie wierzą, że żyje.

— Akurat mija równy rok. Zapalimy Beacie świeczkę przy grobie tatusia — mówią krewni z Nowogrodu.

KATARZYNA MAY

I skryła
ją

ciemność...

KONTAKTY



Jeżeli firma nie płaci pracownikom miesiącami, pracodawca nie ponosi żadnej kary. Jeżeli pracownicy upomną się o swoje, won na bruk!

Najpierw do strajku przystąpiło około dwustu pracowników. Dyrekcja powiadomiła policję. Po kilku godzinach ludzie, uspokojeni obietnicami podjęcia negocjacji następnego dnia, rozeszli się do domów. Niestety, czekała ich przykra niespodzianka. Do pracy mogli przystąpić tylko niektórzy. Pozostałym, w tym „prowodyrom” strajku, kazano zgłosić się po wypowiedzenia. Gdy odmówili, nie zostali wpuszczeni na teren zakładu.

— Zostawiono nas na mrozie

niepotrzebnych przedmiotów. Ośmieliliśmy się domagać swoich praw, więc wyrzucono nas na bruk i przyczepiono etykietkę wrogów. A my nie możemy ustąpić. Stawka jest zbyt wysoka.

Na twarzach strajkujących gniew połączony ze strachem o

cowaliśmy w soboty, łykaliśmy wszystkie kłamstwa i zapewnienia, że jeśli zrobimy trzy tiry drzwi, to dostaniemy pieniądze? Zrobiliśmy dziewięć tirów, a pieniędzy ani widu ani słychu.

Jeden ze strajkujących wyciąga z kieszeni robocze rękawice.

Ponad pięćdziesięcioro pracowników „Pinewood Industry” przez kilka dni okupowało bramę firmy. Protestowali, ponieważ od trzech miesięcy nie otrzymywali wynagrodzeń. Dyrekcja firmy w piątek przesłała wszystkim strajkującym dyscyplinarne zwolnienia z pracy.

boryka się z problemami finansowymi. Pracownicy doskonale o tym wiedzieli. Podpisywali nawet porozumienia, że będą czekać na pieniądze. I co z tego wynikało? Tylko tyle, że pogorszyli sytuację, próbując firmie wbić nóż w plecy.

Twierdzi, że pierwszego dnia strajku miało dojść do zawarcia umowy z poważnym brytyjskim kontrahentem.

— W ostatniej chwili udało nam się odwołać wizytę Anglików. Gdyby nie to, byłoby już po umowie. Dzięki Bogu, wszystko jest na dobrej drodze i mamy wielkie szanse na doprowadzenie sprawy do szczęśliwego końca.

Drepczący pod bramą ludzie są oburzeni.

— Zerwaliśmy jakieś porozumienia? — nie mogą wyjść ze zdziwienia. — To oni nie dotrzymują słowa. Najpierw termin wypłat ustalili do dwunastego października. Później do piętnastego. To samo, czyli pieniędzy nie było. Teraz pojawia się kolejna nierealna data. Mamy już dość tego ciągłego zwodzenia!

Zdesperowani, postanowili respektowania swoich praw domagać się w sądzie. Żądają uregulowania zobowiązań, a w dalszej kolejności przywrócenia do pracy.

— Postaram się jak najszybciej



— relacjonował Zdzisław Dochód, przedstawiciel protestujących. — A przecież my prosimy tylko o nasze pieniądze. Jeżeli otrzymamy wypłaty, natychmiast przystąpimy do pracy. Nie chcemy szkodzić zakładowi, tylko normalnie żyć.

Chcąc zaakcentować swoją postawę, w poniedziałek rano sumiennie stawili się przed bramą zakładu.

Jednak i tym razem dzień spędzili przed bramą firmy. Jako „byłych” pracowników obowiązywał ich zakaz wstępu.

— Dlaczego nikt nie traktuje nas poważnie? — pytają. — Dyrekcja pozbyła się nas jak

niepewne jutro. Mówią, że nie mają co jeść i za co opłacać rachunki. Niektórzy pracowali w firmie całymi rodzinami.

— Zakład energetyczny odcina nam prąd, dzieci płaczą, bo nie mają książek do szkoły — tłumaczy Agata Kulikowska, której mąż do niedawna również był pracownikiem „Pinewoodu”. — Co mamy im powiedzieć? Może to, co nam mówi dyrektor Cylwik, żebyśmy poszli na grzyby, zamiast ciągle dopytywać się o pieniądze?

— Zrobili z nas dziadów — podkreśla Bartłomiej Rudziński. — Poniżyli i zbrukali naszą godność. I za co? Za to, że pra-

— Kupiłem je za własne pieniądze, bo w firmie bieda — uśmiecha się ironicznie. — Tak samo robią wszyscy. Zresztą, co tu gadać. Wystarczy popatrzyć na toalety. Spluczki zepsute, smród, brud i ubóstwo. Nie mamy nawet stolików, przy których można usiąść i zjeść śniadanie. Ludzie siedzą na podłogach. Ale u dyrekcji wszystko ładnie.

Prokurent „Pinewoodu” Krzysztof Cylwik zapytany, czy nie ma wyrzutów sumienia z powodu wykorzystywania pracowników i łamania prawa, uważa, że to nie firma jest winna.

— Zakład od kilku miesięcy

wypłacić tym ludziom należne im pieniądze — zapewnia Krzysztof Cylwik. — Ale o powrocie do pracy nie mają co marzyć.

Zwolnieni już nie przychodzą pod bramę zakładu. Nie oznacza to jednak, że zrezygnowali. Postanowili przyjąć inną taktikę. Chcą poruszyć serca i sumienia włodarzy.

W „Pinewood Industry” pracuje 150 osób.

RENATA METELICKA

Łamanie praw pracowniczych przez firmę kierujemy do Inspektoratu Pracy oraz Prokuratury Rejonowej w Augustowie.

Na zdjęciu: pracownicy „Pinewood Industry” przed bramą

Od pomysłu „Kontaktów” i Towarzystwa Lotniczego „Cumulus” w Łomży o wykorzystaniu przeznaczonych do wyburzenia budynków i zdewastowanego terenu po byłej strzelnicy czołgowej w Czerwonym Borze na lotnisko sportowe minęło 978 dni.

W tym czasie kilkunastu zapaleńców sportów lotniczych z Łomży zrobiło sporo, by przygotować się do adaptacji tzw. wieży (na zdjęciu; dwa lata temu, w listopadzie 2001 r. tak wyobrażaliśmy sobie rok 2003 w Czerwonym Borze). Po oględzinach przez fachowców i radach (społecznie) firmy „Larix” Wiesława Kazimierczaka, usunięte zostały przestarzałe i zniszczone instalacje elektryczne i grzewcze, oczyszczone ze starej farby setki metrów kwadratowych murów. Według projektu (społecznie) architekta Jerzego Grabowskiego (motolotniowego wicemistrza Polski i byłego wicemistrza Europy), wymurowane zostały (pomocą Zakładu Karnego w Czerwonym Borze) pomieszczenia na łazienki. Uporządkowany został (plantowanie i obsianie koniczyną) ogrodzony teren wokół wieży. Uczniowie Liceum Plastycznego w Łomży Bartek Iwazkiewicz i Marcin Szulc ponad miesiąc poświęcili (społecznie) na olbrzymią (10 x 3 m) oryginalną plastyczną konstrukcję „wizytówki” lotniska (leży w magazynie). Dzięki „motolotniarskiej” solidarności znakomity pilot, właściciel wielkiej hurtowni materiałów budowlanych „Elchrom” Mieczysław Chromiński z Siedlec sprzedał nam, z zastosowaniem wszelkich upustów, 470 mkw glazury i terakoty (leży złożona w magazynie pod Czerwonym Borem).

W tym samym czasie, obiecując „Ja będę robił swoje, wy róbcie swoje”, nic nie zrobił były marszałek województwa, by samorząd wojewódzki formalnie mógł, zgodnie z publicznymi deklaracjami, przekazać niezbędny teren (zdewastowaną biologicznie, niezalesioną „pustynię” po strzelnicy) Towarzystwu Lotniczemu „Cumulus”.

W tym samym też czasie po całym Czerwonym Borze buszowali wandalami i złodziejami. Hamowali się do wiosny 2002 roku, gdy widać było, że jest tam jakiś gospodarz, są ludzie, trwają prace. Potem poszli na całość. Duża „zasługa” w tym nadleśniczego Nadleśnictwa Łomża Jana Bargielskiego, któremu w Czerwonym Borze nie przeszkadzała spalarnia (do wyjaśnienia jest tu rzecz ocierająca się o prokuraturę), a przeszkadzało, ze względu na „walory przyrodnicze Czerwonego Boru”, lądowisko dla „maszyn” z silnikami o pojemności 500-900 cm. Teren, który w oczekiwaniu na uregulowanie formalności

członkowie Towarzystwa mogli powoli, spokojnie wyrównywać pod lądowisko, został rozkopany ciężkim sprzętem (także splantowany skrawek przy budynku); transzeje i schrony, za rozbiórkę których zapłaciło MSWiA, nie zostały rozebrane, choć protokół o wykonaniu robót nadleśniczy podpisał w grudniu 2002 r.

Po zmianie ekipy w Urzędzie Marszałkowskim Towarzystwo Lotnicze „Cumulus” podjęło decyzję: jeśli wola nowych włodarzy w sprawie Czerwonego Boru się nie zmieniła, da im czas, by „zrobili swoje”.

Nowy marszałek Janusz Krzyżewski zdania nie zmienił: widzi w Czerwonym Borze lotnisko sportowe! W sobotę, 15 lutego, Czerwony Bór obej-

jęte przez Radę Gminy Zambrów. To otworzy drogę do przejęcia terenu przez Samorząd Wojewódzki, który będzie mógł go wówczas przekazać TL „Cumulus”.

Jest listopad 2003 r. Co zostało zrobione?

W kwietniu dyr. Halina Dondziło podjęła rozmowy z Dyrekcją Generalną Lasów Państwowych. Stanowisko dyrektora Janusza Dawidziuka jest jasne: nie widzi przeszkód, by w Czerwonym Borze było lotnisko.

W maju wicemarszałek Krzysztof Tołwiński oraz przewodniczący Sejmiku Zbigniew Krzywicki zaprosili do Urzędu Marszałkowskiego dyrektora Okręgowego Lasów Państwowych Zbigniewa Godlewskiego oraz mnie, jako

Czerwony Bór



prezesa „Cumulusa”. Dyrektor stwierdził, że zdania nie zmienił. (Poprzednie spotkanie odbyło się z inicjatywą marszałka Sławomira Zgrzywy. „Po tym spotkaniu nie było właściwie z Urzędu Marszałkowskiego żadnego sygnału, myślałem, że sprawa umarła śmiercią naturalną”, powiedział). Co więcej: uważa, że i Łomża, i Zambrów potrzebuje miejsca weekendowej rekreacji. Gdy go nie ma, ludzie wjeżdżają samochodami w każdą leśną dróżkę. Śmieć, palą ogniska. Nie była to „okolicznościówka” dyrektora Zbigniewa Godlewskiego. Wiem, że Dyrekcja Okręgowa sama sporo inwestuje, tworzy szlaki jazdy konnej, zalewy rekreacyjne (służą jako zbiorniki przeciwpożarowe), parkingi leśne, by dać mieszkańcom możliwość wypoczynku w naturze i... ochronić ją przed zupełnie niekontrolowanym najazdem.

Gorącym orędownikiem „skrzydeł” w Czerwonym Borze jest od początku przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Podlaskiego Zbigniew Krzywicki, sam pilot motolotniowy.

Na wiosnę „Cumulus” otrzymał deklarację: Urząd Marszałkowski zrobi wszystko, by formalności zostały załatwione do końca 2003 roku. Aby tak było, podejmie rozmowy i uruchomi „papiery” z Dyrekcją Generalną w Warszawie oraz Dyrekcją Okręgowych Lasów Państwowych w Białymstoku. Doprowadzi do konkretnych zapisów w „Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego” i przyjmie uchwałę o Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Podlaskiego, w którym znajdzie się Czerwony Bór. Podobne dokumenty powinny być przy-

jęte przez Radę Gminy Zambrów. To otworzy drogę do przejęcia terenu przez Samorząd Wojewódzki, który będzie mógł go wówczas przekazać TL „Cumulus”.

W wrześniu Sejmik uchwalił „Strategię Rozwoju Województwa Podlaskiego”, w którym znalazł się zapis: „budowa lotniska sportowo-sanitarnego dla potrzeb zachodniego obszaru funkcjonalnego k/Czerwonego Boru w gminie Zambrów”.

27 czerwca uchwalony został „Plan

Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Podlaskiego”, pod zapisem „Podniesienie atrakcyjności województwa podlaskiego poprzez”, obok „lotniskowych” lokalizacji w Topolnachs i koło Raczek: „wybudowanie sportowo-sanitarnego lotniska dla potrzeb zachodniego obszaru funkcjonującego w rejonie Czerwonego Boru”. 19 października, po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego, „wszedł w życie”.

Jeszcze w grudniu 2002 roku Rada Gminy Zambrów jednogłośnie przyjęła koncepcję lotniska w Czerwonym Borze w „Studium zagospodarowania przestrzennego gminy Zambrów”. Mogę dodać, że pomysł popierają radni powiatu zambrowskiego, którzy w Czerwonym Borze widzą teren rekreacyjny dla Zambrowa; powiat i miasto mają pomysł utworzenia ścieżki rowerowej, a nawet konnej wzdłuż nieczynnego torowiska do Czerwonego Boru.

Za „Studium” dla gminy Zambrów z Czerwonym Borem, dzięki którym Czerwony Bór znalazł się w „Studium” województwa podlaskiego, a potem w wojewódzkim „Planie”, najgłębsze ukłony pod adresem Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Łomży, osobiście szefowej łomżyńskiego oddziału Alicji Mieszkowskiej!

W sprawie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Zambrów, dotyczących Czerwonego Boru, TL „Cumulus” spotkał się z ogromną życzliwością i przewodniczącą Rady Jarosławą Kosa, i wójta Kazimierzem Dmochowskim. Wierzymy, że Rada Gminy Zambrów uchwali je do końca roku.

— Myślę, że w lutym, marcu teren będzie już w gestii samorządu wojewódzkiego — mówi w środę, 28 października, wicemarszałek Krzysztof Tołwiński — wówczas Sejmik będzie mógł podjąć decyzję o przekazaniu go Towarzystwu.

Opozycji być nie powinno. Jej lider, były marszałek, dziś radny i członek Zarządu Sławomir Zgrzywa, w reakcji na tekst z poprzedniego tygodnia, w którym wytknąłem mu zaniechania, gdy był marszałkiem, niezależnie od polemiki zadeklarował: „Będę was wspierał, by pod Łomżą było lotnisko, bo to szansa”.

Co dalej?

Towarzystwo raz jeszcze zakasze rękawy i zabezpieczy na zimę budynki. Poczeka do wiosny 2004 r. Już ma pomysł na finał wielkiego międzynarodowego rajdu motolotniowego, połączonego z otwarciem zawodów balonowych, paralotniowych i samolotów ultralekkich. Na otwarciu Czerwonego Boru...

WŁADYSŁAW TOCKI





Otrzęsiny z klasą

Pierwsza „a”, „b”, „c”... aż do „l”. Dwanaście klas pierwszych w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Łomży. Uczniowie w białych koszulkach i ciemnych spodniach, uczennice w białych bluzkach i spódnicach. Skupione młode twarze, zwrócone w stronę szkolnego sztandaru. Ślubują. Każdy uczeń na pamiątkę otrzymuje pięknie wypisane „Credo”, słowa Bułata Okudżawy:

„Szlachetnym być, mieć
godność i sumienie.
To najświętsze nasze
przeznaczenie.
Nie unikaj go,
naprzeciw wyjdź.
Przecież po to trzeba żyć.”

Po oficjalnych uroczystościach zabawa. Ale najpierw otrzęsiny. Drugoklasiści schwycili reprezentantów poszczególnych klas pierwszych. „Upolowani” musieli wykonać bardzo trudne zadania: zjeść z talerzyka bez używania łyżeczki bitą śmietanę, wypić z miseczki bez używania rąk owoce mleko i na koniec... do-

brze się bawić na szkolnej dyskotece. Obrządek ślubowania i oprawę uroczystości przygotowali uczniowie z gimnazjalnego koła teatralnego SePeRe, prowadzonego przez Mariolę Niemkiewicz.

Publiczne Gimnazjum nr 1 w Łomży właśnie w październiku uzyskało honorowy tytuł „Szkoły z klasą”. Pamiątkowy dyplom podpisał prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, który sprawował patronat nad całoroczną akcją, zorganizowaną przez Fundację Centrum Edukacji Obywatelskiej wspólnie z „Gazetą Wyborczą”.

— W tym gronie jesteśmy wśród najważniejszych ludzi w Polsce. Bo to szkoły zdecydują o pozycji Polski — mówił w poniedziałek do nauczycieli i uczniów „Szkół z klasą” prezydent Aleksander Kwaśniewski. — Będę przypominał, żeby nie zabrakło pieniędzy i dobrego klimatu dla szkolnictwa.

W kraju jest 3118 szkół z klasą.

— To dziewczyna inteligentna, ambitna, ocytana — mówi o swojej uczennicy Barbara Rządka, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Porytem (gm. Stawiski). — Z Emilki jestem bardzo dumna!

Emilka Szulc z klasy szóstej zwyciężyła w I Powiatowym Konkursie Ortograficznym dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej, który odbył się w Kolnie. Pokonała ponad 50 rywali i rywali!

— Ortografia nigdy nie sprawiała mi kłopotu. Przed konkursem dużo ćwiczyłam pod okiem pani Rządkiej i udało się! Jaki jest sposób na poprawne pisanie? Przede wszystkim dużo czytać i w razie jakichkolwiek wątpliwości zawsze korzystać ze słowników — radzi mistrzyni. — Oglądałam również programy telewizyjne profesora



Trzy psy, trzy koty i mistrzostwo

Jana Miodka. Staram się rozumieć i zapamiętać. Język ciągle się zmienia i dlatego trzeba na bieżąco poznawać nowe formy.

Ale Emilka wcale nie jest wyłącznie książkowym mołem; jej wielka pasja to zwierzęta. Ma trzy psy i trzy koty!

Kolejne miejsca w I Powia-

Warszawska Metropolia Prawosławna przy współpracy Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Polsce oddała do rąk czytelników kolejną publikację, przybliżającą bogatą prawosławną hagiografię.

Zasadniczą część pracy stanowią biografie świętych, w trzech rozdziałach: „Sobór Świętych Białoruskich”, „Święci Litewsko-Białoruscy” oraz „Święci Nowi Męczennicy Diecezji Mińskiej”. Autor przybliży postaci 44 kanonizowanych świętych, przybliży mniejszości białoruskiej w Polsce bogatą spuściznę reli-

gijną przodków, która przez wieki miała wielki wkład w konsolidację i kształtowanie się świadomości narodowej Białorusinów. Może zainteresować wszystkich, bez względu na przynależność narodową i wyznaniową, w szczególności pasjonujących się dziedzictwem kulturowym i religijnym narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

Książka jest do nabycia m.in. w siedzibie Wydawnictwa Warszawskiej Metropolii Prawosławnej w Białymstoku (ul. Św. Mikołaja 5, tel.: 085-7443646).

Wirująca Strefa

Pod taką nazwą odbył się w Łomży Ogólnopolski Turniej Tańca Młodzieżowego, zorganizowany przez Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych. Ponad 320 uczestników z różnych stron kraju (m.in. z Augustowa, Białegostoku, Gdańska, Gorzowa Wielkopolskiego, Inowrocławia, Nidzicy, Olsztyna, Opola, Skwierzyny, Torunia, Warszawy, Włocławka, Wołomina, Zambrowa i Łomży) rywalizowało w 15 kategoriach stylistycznych i wiekowych. Szczególne wrażenie wywarł na publiczności popis Pawła Orłowskiego z Włocławka, aktualnego mistrza świata i Europy juniorów w kategorii break dance. Entuzjastycznie przyjęte zostały także występy kilkunastuosobowych formacji w kategorii disco show (układy z krzesłami, pomysły choreograficzne, stroje) i formacji break dance (akrobatyka, dowcip, wysoki poziom). Największe emocje, jak rok temu,

towarzyszyły pojedyńkom break dancerów nazywane „bitwami”, w których walczyły grupy z Gdańska i Włocławka oraz Gorzowa i Łomży. Każdy ze zwycięzców został nagrodzony pizzą.

Jak zwykle w tanecznej czołówce nie zabrakło łomżan. W kategorii break dance solo do lat 15 miejsca: 3. Tomasz Jarosik, 4. Marek Zysk, 5. Kamil Duda, 6. Artur Listowski; break dance formacje — 1. Crazy Twisting Group; electric boogie solo — 4. Ariel Burchart; disco solo powyżej lat 15 — 3. Maja Bureś; hip hop duety powyżej lat 15 — 4. Elwira Wolanowska i Justyna Karwowska, 6. Martyna Korsan i Marta Wiśniewska. Gratulujemy!

Nie ma wątpliwości, że dzięki MDK — DŚT, Łomża zaistniała już na tanecznej mapie Polski. To w trudnych dla kultury czasach niewątpliwym sukces, potwierdzający starą prawdę: chcieć to móc.

skach; Natalia Szulc i Joanna Edyta Siwik ze Szkoły Podstawowej w Małym Płocku; Łukasz Andrzejczyk ze Szkoły Podstawowej w Turośli; Damian Zegarowicz ze Szkoły Podstawowej w Borkowie (gm. Kolno); Magdalena Milewska ze Szkoły Podstawowej w Ptakach (gm. Turośl); Karolina Konopka ze Szkoły Podstawowej w Konopkach Monetach (gm. Grabowo); Daniel Święczkowski i Patrycja Skrodzka ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie.

Powiatowy konkurs na mistrza ortografii zorganizowała Maria Czyż, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Lemanie (gm. Turośl) z mężem Leszkiem Czyżem, dyrektorem szkoły, oraz z Centrum Edukacji Kurpiowskiej „Kierec”.

Na zdjęciu: laureaci z Marią Czyż



**Królowa Śniegu**

Niezwykła aura tej baśni to przenikanie rzeczywistości z fantastycznymi wizjami. Nie omija się tu też tematów trudnych. O przemianach, zakłamaniu, zawiści H. Ch. Andersen opowiada w sposób jakby zawołany, ale jednocześnie mocny i bez fałszu.

Spektakle „Królowej Śniegu”

W obronie jaskiniowca

Spektakl Emiliana Kamińskiego należy do gatunku teatru jednego aktora. „W obronie jaskiniowca” to autorska przeróbka komediowego przeboju Roba Backera. Kamiński stworzył widowisko, które udowadnia, że kobiety i mężczyźni łączy wspólne... poczucie humoru. Scena po scenie bohater Kamińskiego pozwala podglądać życie małżeńskie i towarzyskie homo sapiens. W historyjkach każdy może rozpoznać siebie (jeżeli ma duże poczucie humoru) lub partnera (gdy ma mniejsze) i śmiać się z karykatur do łez. Skromna scenografia dodatkowo skupia uwagę na aktorze, ale i bez tego nie można od niego oderwać wzroku. Między kolejnymi brawami, nie-

są niezwykle dynamiczne, aktorzy grający po kilka postaci przebiegają się nieustannie w fantastycznie piękne kostiumy, wielokrotnie zmieniają się dekoracje oraz rekwizyty. Bardzo ważną rolę odgrywa muzyka oraz światło, które precyzyjnie buduje nastrój i poetykę zmieniających się scen.

cierpliwie czeka się na każdą zabawną puentę.

Może po spektaklu spojrzymy przychylniejszym okiem na własnego, domowego jaskiniowca, który gapi się w telewizor i na każde pytanie ma tylko jedną odpowiedź: „Eeee?” O kim mowa?

Spektakl Emiliana Kamińskiego tylko 1 grudnia, godz. 19.00.

W listopadzie w Teatrze im. Al. Węgierki można obejrzeć „Kordiana” Juliusza Słowackiego, „Sędziów” Stanisława Wyspiańskiego, „Zapiski oficera Armii Czerwonej” Sergiusza Piaseckiego oraz kabaret „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci”.

Szczegółowe informacje, tel. (85) 74-15-740.

**Zaduszki z pieśnią**

Na koncert zaduszkowy Mirosława Czyżykiewicza, znanego kompozytora, poety i pieśniarza, zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży w niedzielę, 2 listopada, o godz. 18.00.

Mirosław Czyżykiewicz, z wykształcenia artysta grafik, debiuto-

wał jako poeta w czasopiśmie „Radar” w 1986 roku. Współpracownik popularnego „Zgryzu” (audycji radiowej Macieja Zembatego), laureat FAMY w latach 1986 i 1987 w kategorii piosenki poetyckiej, zdobywca nagrody im. Mateusza Świeckiego Programu III Polskiego Radia (1990). W Międzynarodowym Przeglądzie Form Teatralnych w Antwerpii wystąpił z recitalem wierszy Josifa Brodskiego (1993), uczestniczył w koncercie „Kraina łagodności” na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu (1995 i 1996), zaprezentował się ze swoimi recitalami na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu (1989 i 1996).

Dorobek artystyczny to między innymi autorska płyta analogowa „Autoportret I”, autorska płyta cd „Ave”, cd „Superata” oraz wiele indywidualnych recitali w kraju i za granicą.

Zaduszkowy koncert Mirosława Czyżykiewicza odbędzie się w ramach Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej, której głównym sponsorem jest Browar Łomża.

Na zdjęciu: Mirosław Czyżykiewicz

„Piękno należy wspierać, bo tworzą je nieliczni, a potrzebuje wielu”. Słowa J.W. Goethego przypominała Marta Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie w czasie inauguracji nowego sezonu kulturalnego.

Uroczystość była okazją do zaprezentowania różnych dziedzin sztuki. Barbara Korytkowska nie tylko wystawiała tkaninę artystyczną, ale też zasiadła przed osnową i na oczach wszystkich z dwunastu kolorów tkala barwną łąkę.

— Te kłębki kolorowej włóczki, ciepłe i miłe w dotyku są wielką radością. Sama je przygotowuję, farbuję, a gdy zrodzi się w głowie obraz, siadam i tkam. Najczęściej powstają pogodne pejzaże — powiedziała Barbara Korytkowska.

Tworzenie tkanin artystycznych to jej hobby. Jest absolwentką kierunku budownictwo ogólne i architektura, pracuje w Urzędzie Gminy w Zambrowie. Od ponad dwudziestu lat tworzy dzieła sztuki z wełny, skóry i surówki, zajmuje się także malarstwem. Jej prace były wystawiane na wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Wanda Nerwińska prezentowała wiklinowe słoneczniki.

— Pomysł zrodził się z nu-

**Kłębki sztuki**

dów. Wiklinę zbieram późną jesienią po rowach, a potem w domu ręcznie wyplatam kolorowe słoneczniki, bo witki wikliny są najróżniejszych barw — powiedziała Wanda Nerwińska.

W czasie inauguracji sezonu w pracowni plastycznej można było oglądać malarstwo Wojciecha Rusieckiego i Włodzimierza Dąbkowskiego.

Uroczystość uświetnił koncert zespołu młodzieżowego „To My”.

Burmistrz miasta Kazimierz Dąbrowski oraz przewodniczący rady powiatu Zbigniew Jach, obecni na uroczystości, uważnie śledzą, co dzieje się w zambrowskiej kulturze i życzliwym zainteresowaniem dopingują twórców.

Na zdjęciu: przy osnowie Barbara Korytkowska

„Tadzio”

W Szkole Podstawowej nr 1 w Kolnie zespół redakcyjny pod przewodnictwem uczennicy klasy VI Ani Cieplińskiej, pod opieką nauczyciela matematyki Kazimierza Korzepa, wydał nową szkolną gazetkę o sympatycznej nazwie „Tadzio”. Tytuł pochodzi od zdrobniałego imienia patrona szkoły Tadeusza Kościuszki.

„Nieludzka” wystawa

W auli budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie otwarta została wystawa fotograficzna pt. „Sybiracy — deportacje obywateli polskich w głąb Rosji w latach 1939–1941”. Wystawę udostępnił białostocki oddział Instytutu Pamięi Narodowej. Ta bogata ikonograficznie ekspozycja przedstawia losy Polaków na „nieludzkiej ziemi”, prezentując zdjęcia i dokumenty pochodzące ze zbiorów IPN.

Na uroczyste otwarcie licznie przybyli Sybiracy z okolic Czyżewa. Było to dla nich przywołanie bolesnych wspomnień lat dzieciństwa i młodości, spędzonych na zesłaniu. Ze wzruszeniem wysłuchali części artystycznej w wykonaniu młodzieży ZSOiZ w Czyżewie pt. „Ojczyzna — wyzwanie tej ziemi rzucone

przodkom i nam”. Pieśń „Polskie kwiaty”, pieśń emigrantów, wzbudziła żywe uczucia.

Wystawę oglądać można do 4 listopada.





KOSZTOWNY SENATOR

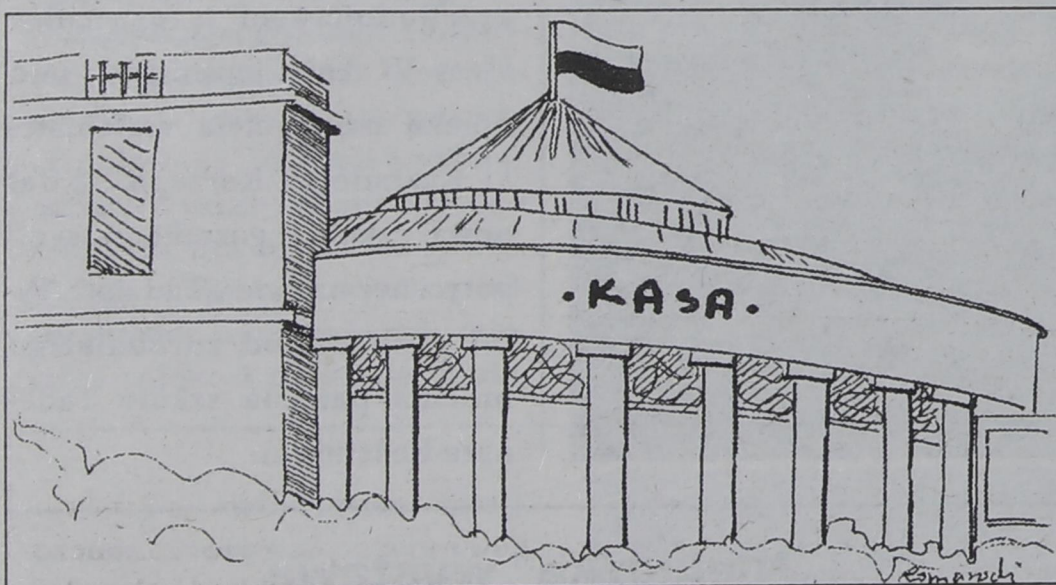
Wszystko zaczęło się od rezygnacji prof. Adama Jamroza, byłego rektora Uniwersytetu w Białymstoku, z mandatu senatorskiego, ponieważ został wybrany na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z obowiązującą ordynacją wyborczą, zaistniała konieczność przeprowadzenia w województwie podlaskim wyborów uzupełniających do Senatu.

Wielu podlaskich polityków szybko wywahało intratny „fotelik” za 10 tys. złotych i przystąpiło do bezpardonowej walki. Wszystkie liczące się w województwie opcje polityczne zmobilizowały siły, napięły partyjne musku-

dynację wyborczą tak, aby takich wyborów uzupełniających w trakcie kadencji nie było. Wystarczy wprowadzić jeden paragraf, że w razie rezygnacji lub utraty mandatu przez senatora, na jego miejsce wchodzi następna osoba, która w wyborach powszechnych uzyskała największą ilość głosów, bez względu na opcję polityczną. Czy mając takie dziury budżetowe, stać nas, a w tym wypadku województwo podlaskie, na wydawanie tak dużych pieniędzy?

Zastanawiam się jeszcze, co nam dają takie wybory uzupełniające do Senatu. Senatorowi 10 tys. zł na rączkę miesięcznie, 120 tys. rocznie. A co senator daje za to? Czasami zabierze głos, zgłosi interpelację, przeciwnika politycznego obrzuci błotem, czasami z innymi przyczyni się do stworzenia ustawowego bubla.

Obserwując pracę Sejmu i Senatu uważam, że Senat powinien być rozwiązany, a Sejm zmniejszony. Senat mogłaby zastąpić kilkuosobowa komisja wytrawnych prawników, którzy poprawialiby i korygowali sejmowe ustawy pod kątem prawnym. A czy w Sejmie musi być aż 460 posłów, w większości mało kompetentnych i bez odpowiedniego wykształcenia? Wystarczyłoby 260 odpowiednio przygotowanych do tworzenia polskiego ustawodawstwa. Zwłasz-



ły i rozpoczęła się tzw. kampania wyborcza. W bardzo szybkim tempie, po wielu gorączkowych zabiegach, wyłoniono i zgłoszono do Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie dziewięć komitetów wyborczych.

Nazwiska kandydatów ani mnie, ani chyba większości wyborców nie interesowały. Nas, podatników, interesowało przede wszystkim to, ile wybory będą kosztować. Prawdopodobnie kosztowały dwa i pół miliona złotych. Biorąc pod uwagę sytuację województwa, bezrobocie, zadłużoną służbę zdrowia, potrzeby oświaty i ubóstwo wielu rodzin to wyjątkowa rozrzutność. Za te pieniądze, wydane na jednego senatora, można byłoby dożywić w ciągu roku szkolnego kilkuset uczniów.

Uważam, że można zmienić or-

cza że zachowania niektórych posłów, a nawet klubów, mają demoralizujący wpływ na młodzież. A stare przysłowie mówi: ryba psuje się od głowy.

Aleksander Jankowski
Łomża

PETYCJA O CISZE

My, mieszkańcy Łomży, zwracamy się do władz miasta o poszanowanie naszego prawa do życia we względnym spokoju i ciszy. W związku z tym apelujemy o egzekwowanie zakazu sprzedaży petard, rac i innych środków wybuchowych niepełnoletnim oraz egzekwowanie zakazu odpalania środków pirotechnicznych z wyjątkiem dni ustalonych rozporządzeniem wojewody podlaskiego.

Mieszkańcy Łomży

69 czytelnych podpisów

Jesień w sadzie i ogrodzie

X Targi „Jesień w sadzie i ogrodzie” były okazją do podsumowań i wyróżnienia wystawców, którzy w dziesięcioletniej historii targów byli tu najczęściej, mieli bogatą i atrakcyjnie przedstawioną ofertę.

Puchary za systematyczną obecność oraz bogatą ofertę handlową na targach ogrodniczych otrzymali: Nadleśnictwo Łomża; Bronisław Kamiński, Specjalistyczne Gospodarstwo Szkółkarskie, Warszawa Ursus (drzewa owocowe, krzewy jagodowe, liguster); Mirosław Szymała, Siemiatycze (drzewa owocowe, krzewy owocowe, nowości ogrodnicze); Danuta i Mirosław Skibiccy, Gospodarstwo Szkółkarskie, Kuriany k. Białegostoku (drzewa i krzewy owocowe); Zdzisław i Daniel Kaczyńscy, Firma EDEN II, Zambrów (materiał szkółkarski ozdobny).

Za walory marketingowe stoiska i profesjonalną obsługę puchary i dyplomy otrzymali: Nadleśnictwo Rudka; Gospodarstwo Ogrodnicze „Cztery Pory Roku”, Mirosława Grzymała, Łomża.

Za najbogatszą ofertę targową puchar „Gazety Współczesnej” otrzymali Hanna i Robert Morzy, Gospodarstwo Szkółkarskie, Siemiatycze.

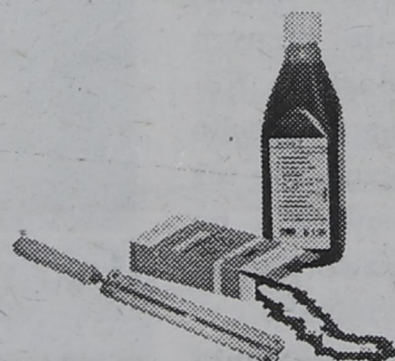
W konkursie „Za najładniejsze stoisko na Targach Jesień w sadzie i ogrodzie 2003” komisja przyznała puchary firmie Produkcyjno-Handlowej „Arpex” Arkadiusza Olkowskiego, Płock (cebule kwiatowe, krzewy ozdobne); Gospodarstwu Ogrodniczemu, Zenona Walczaka, Kostrzyn Wielokopolski (drzewa owocowe, krzewy, róże pienne, pnącza); spółce „Twój Ogród” Stefana Płachtija, Gniezno (krzewy jagodowe).

Z okazji X Targów „Jesień w sadzie i ogrodzie” Podlaska Izba Rolnicza przyznała puchar i dwa dyplomy za najatrakcyjniejsze stoisko targowe, które otrzymali: Żebrowscy, Osipy Lepertowizna; Beata Kozłowska, Gospodarstwo Ogrodnicze, Wysokie Mazowieckie; Gospodarstwo Szkółkarskie, J.S. Szymański, Rusinowo spod Kruszwicy.

PROMOCJA!



Do wybranych modeli piłarek spalinowych



GRATIS!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Czyżew - Strażacka 6, tel. 275 57 55; Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie. **STIHL**®

REKLAMA



KONTAKTY

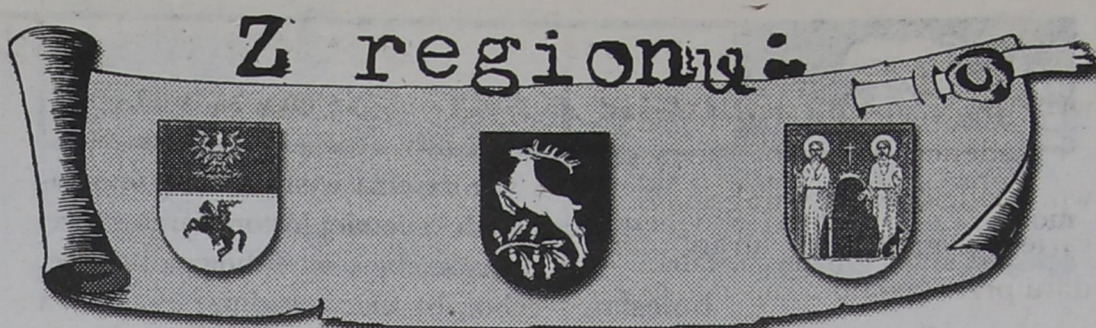
• Porozumienie o współpracy w dziedzinach kultury, edukacji i sportu zawarły we włoskim Porto Ceresio samorządy obu miast. To konsekwencja podpisanego w Augustowie w maju 2003 roku listu intencyjnego.

DROHICZYN

• Powstaje projekt nowego foliowego Drohiczyńskiego miasteczka, opracowywany przez Urszulę Tomasiak, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury. GOK przygotowuje się również do IV Międzynarodowego Turnieju Tańca Narodowego w Formie Towarzyskiej, imprezy już znanej i docenianej. W tym roku uczestnictwo zgłosiły zespoły z różnych stron Polski oraz Litwy i Ukrainy. Być może dołączą także grupy z Białorusi. Wszystko wskazuje na to, że za rok zaprezentują się również Niemcy i Słowacy, bardzo zainteresowani taką formą popularyzowania narodowej kultury.

GRAJEWO

• Codziennie, od poniedział-



ku do piątku, w godzinach 7.00–15.00 Punkt Krwiodawstwa oczekuje na dawców krwi; ul. Konstytucji 3 Maja 34.

• Władze miasta przystąpiły do opracowania raportu o stanie oświaty w mieście z uwzględnieniem rozwoju do 2011 roku. Do pomocy zaprosiły szkoły, rodziców, nauczycieli i uczniów.

KOLNO

• W związku z obchodami rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II, honorowego obywatela miasta, Rada Miejska na posiedzeniu 23 października przyjęła okolicznościowy adres, w którym złożyła gratulacje oraz życzenia owocnego kontynuowania pontyfikatu i dobrego zdrowia.

• Sołectwa gminy Kolno będą

miały nowe statuty. Po trwającej obecnie konsultacji we wsiach, przyjęte będą przez samorząd gminy, który chce, aby weszły w życie od 2004 roku.

• Decyzja w sprawie budowy w Kolnie hali sportowej jest coraz bliższa. Podpisano już porozumienie, w myśl którego będzie budowana przy krytej pływalni, a kosztami podzieli się miasto i powiat. Dokument, określający warunki wykorzystywania i utrzymania hali muszą zatwierdzić radni obu samorządów w listopadzie na wspólnej sesji.

• Na fundusz stypendialny „Dzieło nowego tysiąclecia”, przeznaczony dla zdolnej młodzieży z rodzin wielodzietnych, zebrano do puszek przed kościołem pw. św. Anny 1500 złotych.

• Ośmiu nauczycieli Zespołu

Szkół Ponadgimnazjalnych osiągnęło tytuły nauczycieli dyplomowanych. Ostatnio nominacje otrzymali: Scholastyka Kulczewska, Bogumiła Zuzanna Skrodzka, Ewa Małgorzata Szymańska i Anna Wieteska.

• Patrycja Górka, Ania Łosiewska i Magdalena Sikorska wygrały konkurs karaoke, zorganizowany przez Kolneński Dom Kultury. Startowało 20 wykonawców. O ile z ich strony zainteresowanie udziałem w konkursie było duże, o tyle zainteresowanie publiczności okazało się niewielkie.

KUŹNICA

• Wbrew czarnym wróżbom wprowadzenie wiz przez Polskę i Białoruś wcale nie zmniejszyło ruchu granicznego. Podróżujący samochodami, jak poprzednio, stoją w długich kolejkach. Rozbudowywane przejście stanie się jeszcze bardziej ożywione, kiedy zostanie wkrótce oddany do użytku tzw. pas postojowy dla tirów, gdzie odbywać się będzie odprawa towarowa.

RAJGRÓD

• Towarzystwo Miłośników Rajgradu nadal nie ma własnego lokalu po wyprowadzce z budynku przy ul. Warszawskiej. Zważywszy na niezwykłą aktywność Towarzystwa, jego osiągnięcia, można powiedzieć władzom: to skandal!

RYDZEWÓ

• Od początku września w Szkole Podstawowej są łączone, ze względów oszczędnościowych, klasy. Rodzice protestują, a i nauczyciele narzekają, że nie mogą właściwie realizować programu nauczania.

SZEPIETÓWÓ

• Budowa oczyszczalni ścieków w Szepietowie zakończona. Oficjalne oddanie do użytku planowane jest w listopadzie. Koszt: ponad 2 miliony złotych. Powstała dzięki dofinansowaniu z unijnego funduszu SAPARD (70 proc.). Niestety, nie obyło się bez pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

• Samorząd złożył kolejne wnioski do unijnego funduszu SAPARD o wsparcie modernizacji dróg Moczydły — Jakubowiec, w Dąbrowce Kościelnej oraz w Wyszonkach Poselach, a także kolejnego etapu budowy kanalizacji w Szepietowie. W tym roku, dzięki pomocy UE (50 proc. kosztów), możliwa była naprawa dróg w Średnicy Pawłowicach i Stawiejach Podleśnych. Modernizację dróg we Włostach Olszance i Wojnach Izdebniku sfinansował budżet gminy.



Tej jesieni w mieście Rodzinnym...

Hanna Kowalewska i Stanisław Borzuchowski są laureatami pierwszej edycji nagrody starosty wysokomazowieckiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Uchwałę o przyznawaniu honorowej nagrody starosty za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury podjęła Rada Powiatu pod koniec poprzedniej kadencji.

— Najpierw skupialiśmy się na tworzeniu powiatu, budowaniu tożsamości lokalnej i inwestycjach. Ale kultura jest dla nas równie ważna, a szczególnie ludzie, którzy reprezentują i rozślawiają nasz powiat w kraju i za granicą. Życzę państwu jak najwięcej twórczych sukcesów — powiedział Jacek Bogucki, starosta pierwszej i drugiej kadencji.

Hanna Kowalewska urodzona w Wysokim Mazowieckiem, jest

znaną pisarką. Jej powieść „Tęgo lata w Zawrociu”, wydana przez wydawnictwo Zysk i Spółka, zdobyła główną nagrodę w ogólnopolskim konkursie na współczesną polską powieść i uznana została za bestseller 1998 roku. Dwa lata później pisarka wydała drugą powieść „Góra śpiących węży”. Hanna Kowalewska jest także autorką słuchowisk radiowych oraz dramatów wielokrotnie emitowanych w telewizji. Miło nam przypomnieć, iż jest także laureatką pierwszej edycji nagrody „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu „Wiktorii '97”. W październiku w księgarniach pojawi się kolejna powieść Hanny Kowalewskiej „Julita i huśtawki”.

— Od dwóch miesięcy mieszkam w Warszawie, ale Wysokie Mazowieckie, moje rodzinne miasto, jest dla mnie miejscem

najważniejszym. Tu nasiąkałam wszystkim, czerpałam inspirację. Akcja mojej ostatniej powieści rozgrywa się w miasteczku, które nazwałam Rodzinne. Dziękuję serdecznie za tę wyjątkowo ważną dla mnie nagrodę — powiedziała Hanna Kowalewska.

Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko, który uhonorował laureatkę listem gratulacyjnym i kwiatami, zażartował, że nie wyrazi zgody na zmianę meldunku pisarki.

Stanisław Borzuchowski przez wiele lat był dyrektorem Miejsko-Gminnego Domu Kultury w Wysokim Mazowieckiem, pierwszy

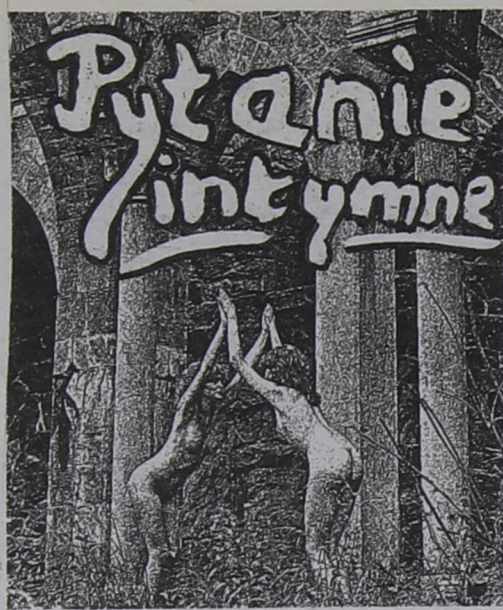
organizował plenery malarskie, sam maluje. Jego pogodne akwarele były wystawiane w rodzinnym mieście, a także w Zambrowie i Łomży. Zostały również wysłane Ojcu Świętemu i zdołają ściany wielu domów.

— Tę nagrodę przyjąłem z wielką wdzięcznością, bo maluję od 1954 roku — powiedział Stanisław Borzuchowski.

Statuetka, którą otrzymali laureaci, ma kształt mapy powiatu; liście dębu są symbolami gmin, a pędzel, pióro i klucz wiolinowy symbolizują różne dziedziny sztuki.

Uroczystość wręczenia nagród pierwszej edycji, uświetniona koncertem kwartetu smyczkowego, zainaugurowała nowy sezon artystyczny w powiecie. (m)

Na zdjęciu: laureaci w towarzystwie starosty Jacka Boguckiego



Od siedmiu lat jestem wdową. Nagle pojawił się znowu ktoś dla mnie bardzo ważny. Często z sobą przebywamy i rozumiemy się dobrze. I nie mogę siebie zupełnie poznać. Przez tyle lat bez trudu wytrzymałam bez seksu. Ta dziedzina przestała dla mnie istnieć. Dziwiałam się nawet, że dla innych jest to coś bardzo ważnego. Teraz, kiedy obok mnie jest Krzysztof, ciągle o tym myślę. Wyobrażam sobie, jak jesteśmy razem w najbardziej intymnych sytuacjach. Jednak tym pragnieniom towarzyszy strach. Boję się jak małowata. Z lękiem myślę, czy będę potrafiła sprostać jego i swoim oczekiwaniom. Jak się zachować?

Halina

To normalne, że kiedy towarzyszyły problemy i kłopoty, sfera erotyczna w naturalny sposób została wyciszona. Ale kiedy zrodziło się uczucie, pojawiły się też erotyczne pragnienia.

Na „pierwszy raz” po dłuższej przerwie trzeba się przygotować prawie tak samo starannie, jak na erotyczny debiut. Bardzo ważna jest atmosfera, czas, miejsce, spokój. To szczególnie moment. Pocałunkom i pieszczotom powinno towarzyszyć odprężenie i swoboda. Tego nie da się zaplanować, ani wyreżyserować. Nie można trzymać się jakiegos schematu, bo on nie istnieje. Jeśli stres będzie zbyt duży, można zamknąć oczy i kierować się tylko zmysłami. Zmysły szybko obudzą emocje, które na długo zostały uspione. Najlepiej nie grać żadnej roli: ani zbyt wstydlivej dziewczynki, ani zbyt namiętnej kochanki. Należy zaufać intuicji, namiętności są w każdej kobiecie i dobry kochanek będzie potrafił je obudzić. Nie trzeba tylko myśleć, że coś nie wyjdzie, nie trzeba zbyt krytycznie patrzeć na swoje ciało i zachowania, a będzie dobrze. Odwagi.

**BANKOWY KREDYT
HIPOTECZNY**
w CHF, USD, EUR, PLN
Bez prowizji i opłat
**POŻYCZKA GOTÓWKOWA
BEZ PORĘCZYCIELI, LEASING**

**NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”
18-400 ŁÓDŹA
ul. Polowa 45**

tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
0-604 22 76 58

• skrajna szeregówka
w stanie surowym zamkniętym
na działce 535m², cena 95.000 zł
• Działka budowlana w Łodzi
650 m², cena 42.000 zł

REKLAMA



LEKARZ DOMOWY

Coraz częściej słyszę o udarze mózgu. Co to takiego i czy rzeczywiście jest to tak groźna choroba?

Bolesław

Udar mózgu, potocznie nazywany wylewem, jest obecnie jedną z najpoważniejszych chorób. Rocznie umiera na nią na świecie około pięciu milionów ludzi. W Polsce przybiera około 60-70 tys. nowych przypadków. Jest to niebezpieczna choroba, bo powoduje poważne inwalidztwo. Udar mózgu występuje wówczas, gdy zostaje przerwana ciągłość ściany naczynia krwionośnego wewnątrz struktur mózgu lub zamknięcie jego światła. Udar, wywo-

łany zamknięciem światła, to udar niedokrwienny. Występuje dość często, objawy trwają mniej niż dobę, choroba nie powoduje inwalidztwa ani śmierci. Groźny jest udar krwotoczny, wywołany pęknięciem ściany naczynia. Powoduje niedowłady, zaburzenia mowy, nawet zgon.

Przyczyną udaru mózgu jest wysokie ciśnienie tętnicze. By uniknąć wystąpienia pierwszego udaru, trzeba skutecznie leczyć nadciśnienie. Chorobie sprzyja palenie tytoniu, cukrzyca, zaburzenia rytmu serca. Ryzyko zachorowania wzrasta z wiekiem.

Udar mózgu, niestety, powraca.



POD PARAGRAFEM

Pracuję w firmie ubezpieczeniowej. Nasz nowy szef zaczął wszystko zmieniać. Po remoncie w pokojach zainstalowane zostały przeszklone drzwi, a w głównej sali są szklane boksy. Wszyscy wszystko widzą, co kto robi, gdzie idzie, z kim rozmawia, kiedy pije herbatę, niemal z czym przyniósł sobie kanapkę na drugie śniadanie. Poprzednio pracowałam sama w pokoju, mogłam się maksymalnie skupić, nie czułam się obserwowana. A teraz czuję się fatalnie, jak na widelcu. Szef zapowiedział jeszcze rejestrowanie rozmów telefonicznych. Wszystko, zdaniem szefa, ma zmierzać do maksymalnego wykorzystania czasu pracy i wyeliminowania telefonicznych roz-

mów prywatnych. Czy szef ma prawo do rejestrowania rozmów telefonicznych?

Marianna

Każdy pracodawca ma prawo do kontrolowania wykonywania obowiązków służbowych przez pracowników. Trzeba jednak dokładnie rozważyć, jak to zrobić, bo kontrola pracodawcy nie może sprawać wrażenia inwigilacji, ani stanowić ingerencji w sferę intymności i prywatności pracownika.

Kodeks pracy jednoznacznie mówi o poszanowaniu przez pracodawców godności i innych dóbr osobistych pracownika. Konstytucja gwarantuje wolność, cześć, wizerunek, ochronę tajemnicy korespondencji i komunikowania.



DZIEWCZYNIE Z MARKETU

Nie jestem Romeo

Pracuję na stacji

Jeżdżę dżipem

Chodzę w skórce

Lubię techno

Będę miał swój bank

Lubię fiolki

Dziewczyno z marketu

Taki jestem. Jeżeli Cię zainteresowałam, napisz do mnie. Więcej opowiem o sobie, jak się spotkamy. Przyjadę, gdzie zechcesz, odległość nie gra roli. Podaj miejsce i termin. Czy jesteś brunetką?

**Marco
Łódź**

POZNAJMY SIĘ

Romantyczny (30 lat), z poczuciem humoru, miły, szczerzy, potrafi Cię rozbawić do łez. Szukam sympatycznej, uczciwej

dziewczyny (do lat 35), może być z dzieckiem. Jeżeli lubisz długie, wieczorne spacerować i kolacje przy świecach tylko we dwoje, napisz do mnie. Foto mile widziane. Odpowiem na każdy list.

**Paweł
z Warszawy**

Nie szukam przelotnych znajomości tylko mojej drugiej połówki na jesień, zimę, na dobre i na złe. Jestem pogodną, samotną wdową (52/172), bez nałogów. Pragnę poznać miłego sercu Pana (do lat 60), najchętniej też wdowca, finansowo niezależnego i bez zobowiązań. Cenię szczerść, prawdomówność, uczciwość. Jeżeli wierzysz w miłość, napisz. Może wspólnie uda nam się odnaleźć radość życia.

Na dobre i na złe

Jestem romantycznym kawalerem po trzydziestce. Marzę o dziewczynie, którą można obsypać kwiatami, tańczyć i z którą można też poważnie porozmawiać, umie się śmiać, ma wrażliwe serce i otwarty umysł. Z taką pragnąłbym iść przez życie do samego końca. Tyle jest uroczych dziewczyn! Wierzę, że wśród nich znajdzie się Jedyna, przeznaczona tylko dla mnie. Napisz, proszę. Czekam.

Rozważny i romantyczny

Badania wykazały, że ryzyko ponownego wystąpienia udaru jest bardzo wysokie. Ocenia się, iż około 30-40 proc. może mieć ponowny udar w okresie pięciu lat. Lekarze z Kliniki Nadciśnienia Tętniczego Instytutu Kardiologii w Aninie opracowali terapię (opiera się na podawaniu leku o nazwie peryndopryl), która znacznie zmniejsza ryzyko wystąpienia ponownego udaru.

Innym ratunkiem, zmniejszającym ryzyko ponownego wystąpienia udaru, jest przeprowadzenie operacji, która udrożni zwężoną tętnicę szyjną, doprowadzającą krew do mózgu. Jednak nie każdy chory kwalifikuje się do takiego zabiegu chirurgicznego.

Tych praw nie wolno łamać nikomu, także pracodawcy.

W przypadku naruszenia dóbr osobistych pracownik ma prawo dochodzenia roszczeń na drodze procesu cywilnego. Może domagać się zaniechania bezprawnych działań, złożenia oświadczenia odpowiedzialnej treści, przeprosin, wyrażenia ubolewania, a także zadośćuczynienia pieniężnego.

Za naruszenie tajemnicy komunikowania się, wykraczające poza kontrolę informacji służbowych i ingerujące w sferę prywatności pracownika, grozi odpowiedzialność karna z art. 267 kodeksu karnego. A za złośliwe lub uporczywe naruszenie praw pracownika, art. 218 kodeksu karnego przewiduje kary. Kontrolowanie powinno być w rozsądnych granicach, nie przekraczających prawa.

Nie będę milczał: przyznaję, popełniłem błąd i przez swoją głupotę znalazłem się w zakładzie karnym. Był błąd, jest kara i pokuta. Nigdy tu nie wrócę. Pochodzę z katolickiej, pobożnej rodziny. Jestem trochę nieśmiałym chłopakiem (26/164), bardzo samotnym. Chciałbym poznać miłą, dobrą dziewczynę, która by mnie zrozumiała i potrafiła pokochać. Czy to tak wiele? Mam też jeden nałóg, palę papierosy. Nigdy nie piłem.

Marian

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

- Na skutek zaczadzenia zmarł mężczyzna w Zambrowie przy Al. Wojska Polskiego. Mieszkanie całkowicie spłonęło. Przyczyną ognia było zaprószenie od metalowego piecyka.

- Na drodze Sieburczyn — Rutkowskie (gm. Wizna, pow. łomżyński) „maluch” zjechał do rowu i wywrócił się na dach. Kierowca doznał urazu głowy i kręgosłupa.

- Zwłoki bezdomnego (76 lat) znalezione zostały w Łomży na ul. Nadnarwiańskiej przed opuszczonym budynkiem gospodarczym. Jak się okazało, w budynku wybuchł pożar. Drugiego mężczyznę przewieziono do szpitala.

- W Masiach (gm. Mońki) z domku letniskowego przepadły meble, naczynia obiadowe, lustro i obrazy. Straty 20 tysięcy złotych.

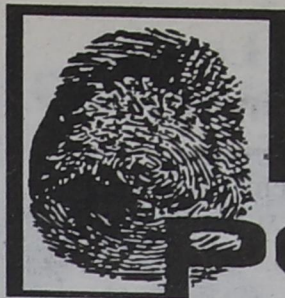
- Na kolonii wsi w gminie Brańsk (pow. bielski) w ciągu trzech dni ktoś rozebrał szczytowe ściany stodoły i ukradł 250 pustaków wartości 500 złotych.

- Pijani: sprawca wypadku — 1,8 prom. alkoholu, ofiara — 1,5 prom.; w pobliżu Sieniewic (gm. Drohiczyn, pow. siemiatycki) kierujący „maluchem” na zwirowej drodze potrafił pieszego, który doznał złamania nosa i ogólnych potłuczeń. Obaj poruszali się „na gazie”.

- Zginęły 2 krowy wartości 2900 złotych z pastwiska w Dołubowie (gm. Dziadkowice, pow. siemiatycki). Z pastwiska w Waliłach (gm. Gródek, pow. białostocki) przepadła kłacz wartości 5 tysięcy złotych. Policjanci w bezpośrednim pościgu zatrzymali złodzieja, kłacz wróciła do swojej zagrody.

- W Suwałkach policjanci z centrum monitoringu zauważyli trzech młodzieńców, którzy upatrzili sobie kamerę na budynku przy ul. Noniewicza. Rzucili w nią podłużnym przedmiotem, zbijając klosz. Zostali zatrzymani. Wandalami okazali się suwalszczanie w wieku 17, 19 i 20 lat.

- Śmierć na miejscu poniósł w pobliżu Płonki Kościelnej (gm. Łapy, pow. białostocki) pieszy, potrącony przez hondę civic.



KRONIKA POLICYJNA

Dzielnicowy na medal

Test z wiedzy o policji, symulacje zdarzeń, przyjmowanie interesantów, rozwiązywanie tzw. zadań problemowych i strzelanie to konkurencje, w których 36 funkcjonariuszy rywalizowało w Katowicach w finale I Ogólnopolskich Zawodów „Dzielnicowy Roku”. Drużynowo najlepsza okazała się reprezentacja Podlaskiego. W klasyfikacji indywidualnej drugie miejsce zajął starszy sierżant Tomasz Walczuk z IV Komisariatu w Białymstoku

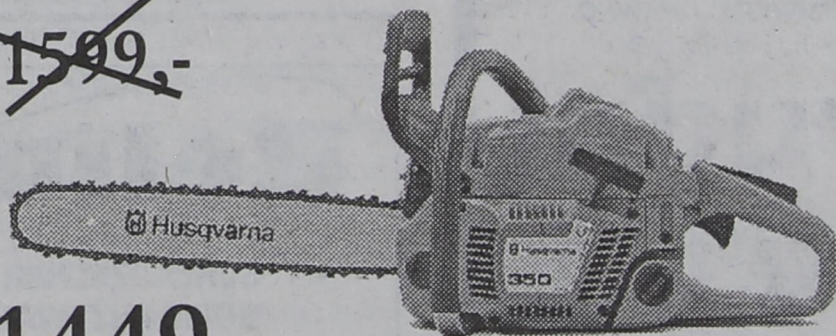
(w nagrodę otrzymał telewizor Thompson), a szóste — aspirant Grzegorz Strękowski z Posterunku w Rutkach (pow. zambrowski), nagrodzony odtwarzaczem dvd i vhs. Ponadto obaj policjanci wywalczyli dla swoich placówek komputer przenośny i stacjonarny.

Na zdjęciu: najlepsi dzielnicowi z Podlaskiego z szefem wojewódzkiej policji i wojewodą Marciem Strzalińskim



Husqvarna PROMOCJA!

~~1509,-~~



1449,-

PILARKA HQV 350, MOC 3,1 KM

od 20.10.2003 do 20.12.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

Elita na ławie oskarżonych

Oskarżeni z Augustowa, oskarżyciele z Sejna, a sędziowie z Grajewa. W tym właśnie mieście odbędzie się proces byłych władz starostwa augustowskiego, którym prokuratura zarzuca nieprawidłowości w dysponowaniu majątkiem publicznego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w 2001 roku. Na ławie oskarżonych zasiadą byli starosta Czesław K., jego zastępca Wiesław L., członkowie Zarządu powiatu Edward B. i Jerzy K., byli dyrektorzy szpitala w Augustowie Grzegorz Z., Grzegorz D. i Jan P. Termin pierwszej rozprawy nie został jeszcze wyznaczony.

„Przepał” na opał

Dwóch kolejnych podejrzanych, mieszkańców Bielska Białego i Łodzi, zatrzymała policja w związku z prowadzoną przez łomżyńską Prokuraturę Okręgową sprawą nadużyć na rynku paliwowym. Według dotychczasowych ustaleń prokuratorskiego śledztwa rozpoczętego wiosną, w produkcję paliwa z oleju opałowego zamieszanych było co najmniej kilkanaście osób i około 30 firm (w większości fikcyjnych) z południa i północy Polski. „Centrala” teoretycznie mieściła się w Łomży, a faktycznie w Bielsku Białym i okolicach. Sprzedając zwolniony od podatku akcyzowego olej opałowy jako napędowy, oszuści nie zapłacili co najmniej kilku milionów złotych należności do budżetu państwa. W związku ze sprawą „łomżyńską” podejrzanych jest już 11 osób, a w kraju toczy się około 100 podobnych postępowań.

Sąd Rejonowy w Łomży zawiadamia

że od dnia
03 listopada 2003 roku

VI Wydział
Ksiąg Wieczystych

będzie się mieścić
przy ul. Polowa 1

(wejście od ulicy
M. Kopernika)

Telefon kontaktowy:

215-09-07

fak.6684

KONTAKTY



„Nasze słynne złoto płynne”, tak brzmi hasło krzyżówki z okazji 35 lat Browaru Łomża. Browar ufundował aż 35 nagród!

Spośród Czytelników, którzy nadesłali 1316 prawidłowych odpowiedzi, nagrody wylosowali:

I telewizor — Jan Dłużniewski, Sierzputy Stare (gm. Śniadowo),

II magnetowid — Barbara Januszczak z Grajewa,

III radiomagnetofony — Ryszard Szuba z Łomży, Halina Rutkowska z Miastkowa, Renata Olów z Sejn.

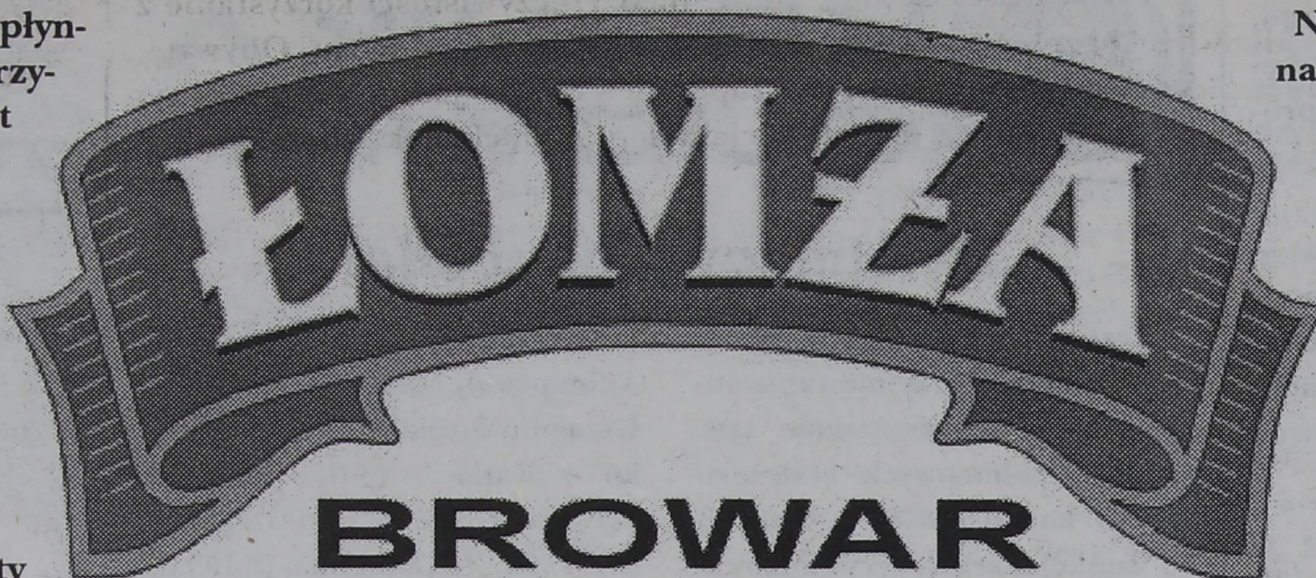
10 firmowych polarów: Robert Kowalski z Nowogrodu, Jan Leśniewski z Ciecior (gm. Zambrów), Robert Domurat z Niwkowa (gm. Wiczna), Piotr Karpiński z Turośli, Agnieszka Łoś z Radziłowa, Regina Michalak z Zambrowa, Małgorzata i Sławomir Han z Ostróznego (gm. Szumowo), Anna Koldys z Gietek (gm. Kolno), Marian Grochowski z Kostrów Nossek (gm. Nowe Piekuty), Kazimierz Szczygłowski z Nowogrodu, Wiesław Sztachński z Łomży.

10 kurtek firmowych: Marta Ciborowska z Kupisk Starych (gm. Łomża), Joanna Pokornicka ze Zbójnej, Sabi-

na Gajewska z Łomży, Jolanta Skowrońska z Łomży, Jolanta Siwik z Małego Płocka, Paweł Zaremba z Grajewa, Tadeusz Lewandowski z Łomży, Eugenia Miller z Prostek, Danuta Lipińska z Zambrowa, Anna Rogalewska z Białegostoku.

10 radiobudzików: Zofia Brzostowska z Kamionek (gm. Jedwabne), Henryk Korolczuk z Łomży, Wojciech Górecki z Porytego (gm. Stawiski), Maria Magdalena Dziejma z Białegostoku, Marzena Sikorska z Łomży, Stanisława Czerwińska z Łomży, Emilia Długozima z Miastkowa, Halina Śliwecka z Łomży, Grażyna Zakrzewska z Zambrowa, Zofia Konopko z Łomży.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział w naszej zabawie. Nagrodzonym gratulujemy.



Wygrali z „Kontaktami”

Na wręczenie głównych nagród (telewizor, magnetowid i radiomagnetofony) zapraszamy z Browarem Łomża w piątek, 7 listopada, o godz. 12.00 (sala konferencyjna Browaru, ul. Poznańska 121 w Łomży).

Po odbiór pozostałych zapraszamy do 15 listopada do redakcji (al. Legionów 7). Po tym terminie wysłamy pocztą.

Była minister zakłada partię Inicjatywa dla Polski

W Łomży i Białymstoku gościła prof. Aldona Kameła-Sowińska, ostatnia minister skarbu w rządzie Jerzego Buzka, teraz przewodnicząca tworzonej przez siebie partii Inicjatywy dla Polski. Spotkała się ze studentami Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży i Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów w Białymstoku. Przedstawiła program „Drogowskaz dla Polski”. Według niej jest szansa dla kraju, który w 2013 roku może być równoprawnym konkurentem dla bogatych krajów UE. Program wskazuje na konieczność osiągnięcia kilku parametrów: stworzenie dwóch milionów nowych miejsc pracy, trzyprocentową inflację, powszechny podatek przemysłowy dla firm i prowadzących działalność gospodarczą w wysokości 18 procent, spłacenie długu Klubu Paryskiego.

— Szacuje się, że w Polsce szara strefa wytwarza 20 proc. dochodu narodowego. Od tej produkcji i usług nie płyną pieniądze do budżetu. Trzeba tak zmieniać system podatkowy, żeby był przyjazny dla podatnika. Unijne firmy mogą wygrywać przetargi na wszelkie inwestycje, gdy zaoferują lepsze warunki niż firmy krajowe — przekonywała.

Uważa, że nie jest prawdą, iż w Polsce nie ma pieniędzy i trzeba ich szukać w kieszeniach podatników przez podnoszenie podatków. Należy tylko zmienić mechanizmy gospodarcze i budżetowe.

Inicjatywa dla Polski opowiada się za wprowadzeniem podatku liniowego na pięć lat. Ten okres, zdaniem Sowińskiej, wystarczy na gospodarczą aktywizację małych i średnich firm i zwiększenie popytu konsumpcyjnego.

Oferta Pracy!



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

Firma TERRAZYT - jeden z czołowych producentów stolarki PCV - ALUMINIUM - DREWNO.
21 lat obecności na polskim rynku

Zatrudni

specjalistę d/s logistyki
i gospodarki materiałowej

NASZE WYMAGANIA:

- osoba młoda i energiczna z wykształceniem wyższym specjalistycznym z zakresu logistyki
- znajomość obsługi komputera (pakiet OFFICE)
- czynne prawo jazdy
- dyspozycyjność
- zaangażowanie

ZAPEWNIAMY:

- stałą i atrakcyjną pracę
- motywacyjny system płac
- szkolenia zawodowe

CV oraz list motywacyjny prosimy przysłać do dnia 7 listopada 2003 na adres:

TERRAZYT-OKNA I DRZWI S.A.

18-400 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210

e-mail: terrazyt@terrazyt.pl www.terrazyt.pl

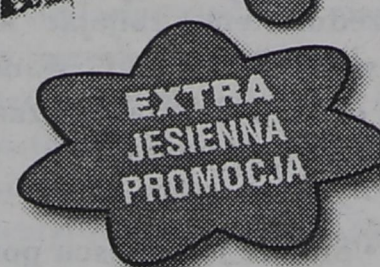
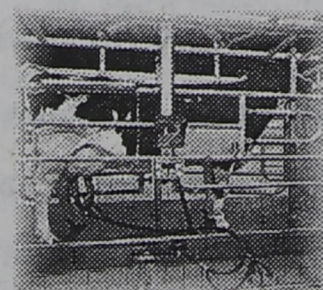
Blizszych informacji udziela:

Dyrektor ds Handlu i Marketingu Sławomir Szulc tel. 086/ 473-51-45, 0606 882 290

NIE ZWLEKAJ - TO TWOJA SZANSA!

Belima OFERUJE

- SCHŁADZALNIKI MLEKA, POJ. 200 L - 6000 L NOWE I UŻYWANE (WYMIANA)
- DOJARNIE I HALE UDOJOWE - SYSTEMY ZADAWANIA PASZ
- HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA
- WYPOSAŻENIE OBÓR
- ŚRODKI HIGIENY UDOJU



Łapy, ul. Brańska 1, tel. (085) 715-67-79
tel./fax (085) 715-49-19, 0604-507-997

fak. 6382



KONTAKTY

Rozdział V: Polityka

Polityka jest zajęciem całkowicie bezpiecznym, ponieważ prowadzi się ją nie na własny rachunek, lecz na koszt i odpowiedzialność obywateli.

Politykę państwa dzielimy na zewnętrzną i wewnętrzną. Celem jednej i drugiej jest zaspokojenie ambicji władzy oraz zdobycie dla niej pieniędzy, umożliwiających utrzymanie się na zajmowanych stołkach.

Polityka zagraniczna może być służalcza, neutralna, agresywna lub mieszana. Zręczni politycy preferują tę ostatnią. W stosunku do silniejszych prowadzą politykę służalczą, do słabszych agresywną, a wobec jeszcze niewystarczająco rozpoznanych, neutralną.

O profesjonalizmie i zdolnościach naszych polityków świadczy to, że Rzeczpospolita, będąc wasalem Stanów Zjednoczonych, jest jednocześnie okupantem Iraku.

W polityce wewnętrznej można stosować jedynie politykę agresywną, ponieważ na innej drodze nie da się wydrzeć obywatelom ich pieniędzy. Dobrze jest jednak, gdy rządzący starają się zachować pozory swej roli służebnej względem społeczeństwa. Niekiedy udaje się je ogłupić i uzyskać zamierzone korzyści bez niepotrzebnego oporu, manifestacji, strajków i zamieszek. Sprawność ekipy rządzącej poznaje się po tym, że potrafi uczynić z obywateli gołodupców, zanim ci zdążą się zorientować.

Narzędziami do realizacji polityki zagranicznej są dyplomacja i armia, a polityki wewnętrznej — policja i urzędy skarbowe.

Teoretycznie obywatele mają wpływ na politykę państwa co 4

lata, wybierając w wyborach powszechnych swych przedstawicieli. W rzeczywistości korzystanie z tej możliwości nie ma żadnego sensu. Obywatelowi jest zupełnie wszystko jedno, czy grabić go będzie socjaldemokrata, chadek, liberał czy komunista.

Polityka jest niewątpliwie sztuką. Paradoxem jest więc to, że nie garną się do niej malarze, plastycy i rzeźbiarze, lecz wyłącznie hochsztaplerzy.

Na tym kończymy wykłady „Krótkiego kursu politologii”, bowiem przesadna wiedza obywateli na ten temat mogłaby być szkodliwa, doprowadzić ich do nadmiernego rozpolitykowania, a nawet rewolucji. Przecież nie od dziś wiadomo, że dużo łatwiej jest rządzić społeczeństwem ciemnym i głupim. Dla dobra Ojczyzny, takim pozostanmy.

WIESŁAW WENDERLICH



Graczyk



Zagłąda Kurp przez płot do sąsiada, a tam w obejściu nowoczesny obiekt sportowy, wspaniałe korty, na których siostry Williams, Kurnikowa i wiele innych sław rozgrywają turniej. Wpada do chałupy i pyta:

— Te, sąsiad, skąd ty miałeś tyle pieniędzy na to wszystko?

— Wczoraj złapałem w Pisie taką małą rybkę i ona spełnia wszystkie życzenia.

— To pożycz mi ją do jutra.

— Dobra, tylko uważaj, bo ona jest chyba trochę głucha.

Przyniósł rybkę do swojego

domu, postawił na stole i głośno, powoli i wyraźnie mówi:

— Rybko, chcę mieć całą stodołę złota!

— Idź spać. Rano twoje życzenie będzie spełnione.

Wstaje Kurp rano, biegnie do stodoły, otwiera wierzeje, a tu wylewa się na podwórze błoto. Złapał za słoik z rybką i biegnie do sąsiada.

— Coś ty mi tu dał? Chciałem od niej stodołę pełną złota, a ona dała mi błota.

— Ostrzegałem cię, że ona jest trochę przygłucha, czy ty myślisz, że ja chciałem wielki tenis?

— Czemu chcesz zwrócić rajstopy, które kupiłeś żonie?

— Stopy weszły, ale raj się nie mieści!

— Wiesz, kupiłam dzisiaj los na loterię. Jeśli wygram, kupię sobie futro — mówi żona do męża.

— A jeśli nie wygrasz?

— Ty mi kupisz!

— Jesteś dla mnie czuła tylko wtedy, kiedy potrzebujesz pieniędzy — mówi z wyrzutem mąż.

— Czyżbyś uważał, że nie dość często?

— Pokój na dobrę — mówi młody mąż.

— Ma pani szczęście — mruga portier do żony — zwykle bierze pokój na godzinę.

— Nie chciałabyś być mężczyzną? — pyta mąż w czasie nocy poślubnej żonę.

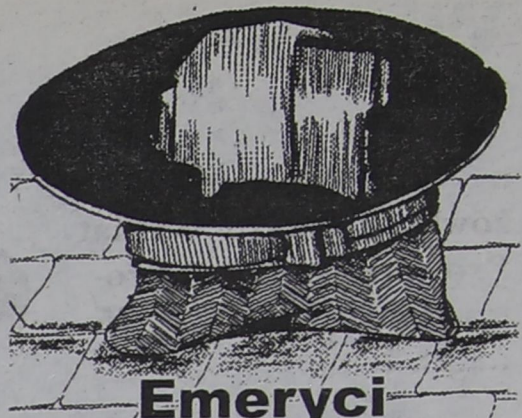
— A ty?

Przychodzi małżeństwo do kawiarni. Szatniarz pyta:

— Na jeden numer?

— Nie, na kawę.

Dowcipy nadesłali: Ilona Gromadzka (nagroda) z Kuczyna (gm. Stawiski), Wojtek S. Szabły Młode (gm. Śniadowo) oraz niezawodny Andrzej „Kurp” Gedrowicz z Kanady. Dziękujemy.



Emerycy do piachu!

Jest dobrze. Gospodarka rozwija się prężnie. Rośnie produkcja i eksport. Rząd troszczy się o obywateli. Ostatnio zmienił nawet czas o godzinę, żeby mogli się wyspać. Planuje wydłużyć kobietom młodość, przesuwając im wiek emerytalny do 65 lat.

Jedynym problemem jest to, że wszędzie brakuje pieniędzy. No, nie wszystkim, a tylko tym, którzy nie umieli dorwać się do koryta.

Brak finansów jest najbardziej widoczny w państwowej kasie.

Najwięcej publicznych pieniędzy pochłaniają emerycy i renciści. Jeśli chodzi o pierwszych, już od dawna wiadomo, iż starcy to w większości osobniki złośliwe. Dużo żrą i nic nie robią. Mają czas na narzekania, a do tego nie chcą umierać.

Co do rencistów, problem jest bardziej skomplikowany. Bowiem wielu, często młodych posiadaczy zaświadczeń o całkowitej utracie zdrowia, pracuje bardzo wydajnie przy sprzątaniu mieszkań i na budowach w Stanach Zjednoczonych.

Możliwe, że jest to kwestia klimatu, który w Polsce jest szczególnie niesprzyjający. Nie ma roku, żeby nie dopadła nas klęska suszy lub powodzi. Jeśli narodu nie udręczą lipcowe upały, jest pewne, że zaskoczą nas w styczniu śniegi i mrozy.

WIESŁAW BIS



KONTAKTY



Więzień



na dachu

Wokół Zakładu Karnego w Czerwonym Borze płonie las. Ogień pojawia się także za więzienną bramą. Zagrożeni są ludzie, ponieważ znajdujące się wewnątrz zbiorniki z paliwem grożą wybuchem i rozprzestrzenieniem się ognia. Tymczasem korzystając z zamieszania, dwóch osadzonych przedostaje się na dach budynku. To okazja, by uciec. I taki jest ich plan.

Pojawiają się strażackie wozy bojowe. Ratownicy błyskawicznie ruszają do opanowania sytuacji, spiesząc na pomoc odciętych ogniem więźniom. Lecz ci, wyprowadzeni z ogniowej pułapki, błyskawicznie biorą zakładnika i ciągną w stronę za-

parkowanego w pobliżu służbowego samochodu. Ale podróż szybko się kończy; pojazd zatrzymuje się na drzewie. Więźniowie uciekają, pozostawiając wewnątrz rannego funkcjonariusza służby więziennej. Strażacy ratują teraz uwięzionego w samochodzie człowieka. Tymczasem zdesperowani więźniowie gonią do pobliskich magazynów i barykadują się wewnątrz.

Do akcji wkracza więzienny mediator.

— Chcemy samochodu! — słyszy w odpowiedzi, a potem zza barykady leci wszystko, co tamci mają pod ręką.

Czas na policjantów.

— Więźniowie! Wychodzić

z podniesionymi rękami! Macie pół minuty! — oznajmia dowodzący akcją. — Macie dwadzieścia sekund...

Więźniowie żądają rozmowy z dyrektorem zakładu karnego i zapowiadają samookaleczenie.

Nie zdają: policjanci błyskawicznie pokonują barykadę. Za chwilę wyprowadzają obywateli niedoszłych uciekinierów.

Koniec akcji.

— To wspólne ćwiczenia, koordynujące współdziałanie służby więziennej, straży pożarnej i policji — mówi Tomasz Smoliński, kierownik Działu Penitencjarnego Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. — W takim miejscu, do tego otoczonego tysiącami hektarów lasu, pozorowana dzisiaj sytuacja naprawdę



może się zdarzyć. Ale nam nie wolno dać się zaskoczyć, ponieważ jesteśmy odpowiedzialni za znajdujących się tutaj ludzi.

— Ćwiczenia przebiegały bardzo sprawnie — mówi dyrektor Piotr Kondratiuk. — Szczególnie jestem zadowolony z działania naszej służby więziennej. Wszyscy udowodnili, że umieją decydować szybko i skutecznie. I o to przecież w takiej sytuacji chodzi.

Na zdjęciach: pozorowana akcja w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze

Latawisko!

70 latawców wystartowało w I Święto Latawca, zorganizowane przez Komendę Hufca ZHP i Spółdzielnię Mieszkaniową w Kolnie. W kategorii wiekowej do lat dziewięciu najlepiej szybowali latawce Adama Wołczyńskiego, Bartosza Suchodolskiego i Adama Grygoriewa. W przedziale lat 10–13 zwyciężyli: Sylwia Kapelańska, Karol Ciołkowski, Łukasz Małż, Adam Wolanowski i Mateusz Kubrak. Na słowa uznania zasłużyli kolneńscy harcerze, inicjatorzy i realizatorzy radosnego święta.

Complex

druk

DRUK REKLAMOWY

PROMOCJA

KALENDARZE ŚCIENNE NA 2004 R.

PLANSZOWE, TRÓJDZIELNE, KSIAŻKOWE

projekty oraz zdjęcia do kalendarzy
wykonujemy gratis

SITODRUK

druk na folii samoprzylepnej
tkaninach i odzieży
tworzywach sztucznych
drewnie i metalu

TAMPODRUK

druk na gadżetach reklamowych:
długopisy, breloki, zegary, itp.
druk przedmiotów o nieregularnych
kształtach

TERMODRUK

złocenie pocztówek, kart
okolicznościowych, tłoczenie art.
skórzanych i skóropodobnych,
pokryć introligatorskich

OFFSET

druk na papierze: wizytówki,
papiery firmowe, ulotki
reklamowe, kalendarze,
druk akcydensowe

18-400 Łomża, ul. 3 Maja 3 E, tel./fax 0 86/216 56 50, 215 10 75, e-mail@complexdruk.wp.pl

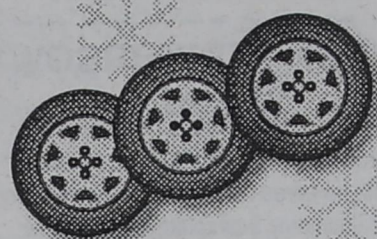
REKLAMA

AUTO MOTO KONTAKTY

P.H.U. STRUGA T. LEMAŃSKI

ZAPRASZA

**OPONY ZIMOWE DĘBICA
WYMIANA, SPRZEDAŻ
AKUMULATORY**



Stare Kupiski ul. Boczna 5
tel. (0-86) 217-93-19

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ,
Łomża - Kraska 78, (086) 2184-
123, 0604-491-522

fak. 287-o

CARO PLUS (1997r), 0-604-
398-165

6578-oo

ŻUK IZOTERMA (1988r), 0-
604-40-32-54

6645-oo

SPRZEDAM OCTAWIĘ 1.9TDi
- kratka (1999), 0-604-124-625

6653

MITSUBISHI L-300 Bus (1993),
216-59-32, 0-602-559-813

6655-o

ŁADA 2107, 4730-389

6658

COROLLA 1992/93, 218-91-85

6697

FIAT UNO 1.0 (1997r) + gaz,
(086)218-39-51

6687

SPRZEDAM FIAT 126 ELX
(1998), tel. 219-12-58

6690

ŻUK BLASZAK - silnik po re-
moncie, nowy, gaz, skrzynia IV,
cena 2700zł, tel. 0-600-473-445

6692

SEAT IBIZA po wypadku, 218-
58-06

6694

OPEL ASTRA CLASSIC 1.6 16V
(XII.1999), pierwszy właściciel,



**SZYBY SAMOCHODOWE
MONTAŻ SPRZEDAŻ**

WYKONUJEMY RÓWNIEŻ

- MONTAŻ HAKÓW HOLOWNICZYCH
- PRZYCIEMNIANIE SZYB — HOMOLO-
GACJA
- SPAWANIE PLASTIKU
- BEZPŁATNĄ WYMIANĘ OLEJU SHEL

ŁOMŻA, Al. Legionów 145 a
tel./fax (0-86) 216-44-88
kom. 602-609-726
e-mail: evelin@poczta.onet.pl

milenijny, 0-602-176-006, (086)
218-91-18 po 17.00

6696

SPRZEDAM AUDI B3 (1989r),
18, tel. 218-11-71 Łomża

6715

SPRZEDAM POLONEZ Caro
(1998r), gaz, tel. 0-605-308-056

6728

ESCORT 1.6 16V (1998r), bez-
wypadkowy, 2184-932

6724

SPRZEDAM GALANT 2.0 + gaz
(1987r), Kadet 1.6i (1988r), tel.
0-693-64-67-59

6717

HONDA CIVIC (1996r)
22500zł. Pawilon mieszkalno-
handlowy sprzedam - zamienię
na mieszkanie, 0-501-40-77-11

6718

ŻUK, (086)2160-219

6755

VOLKSWAGEN T4 1.9TD
(1995r), 0-696-024-745

6735

VW GOLF diesel 1.5 (1981r) za-
rejestrowany, tel. 2179-360

6737

FIAT CC-700 (1994r), tel. 0-
694-60-58-48

6742

KUPIĘ PRZYCZEPĘ campingo-
wą, 0-692-420-427

6744

SPRZEDAM OPEL Tigra 1.6,
219-85-01

6747

FORD SCORPIO 2.5 diesel
(1990r), stan bdb, (086)219-23-
44

6752

ASTRA, VECTRA GTS...



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

ostatnia szansa na samochód ciężarowy



Dostępny w salonie Opel:

TOP AUTO

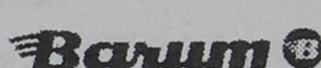
Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

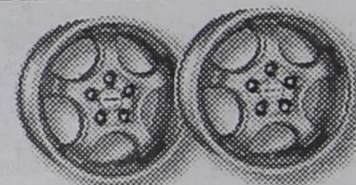
AUTO-SERWIS STANIURSCY

KUPUJĄC KOMPLET OPON ZIMOWYCH



**SPRAWDZAMY STAN TECHNICZNY
TWEGO AUTA GRATIS**

**POLECAMY ALU FELGI
NA ZIMĘ**



ŁOMŻA ul. Sikorskiego 319, tel. (0-86) 216-66-25, kom. 608-609-705

SPRZEDAM RENAULT Clio, p. (1994r), gaz, alarm, radio, 0-
50000km, tel. 219-89-64 po 506-086-757, 278-21-216783

6754

MERCEDES 123, tel. 0-606-99-
19-68

6757

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ sa-
mochodową (2001r), 473-87-52

6760

126p (1996r), stan bdb, multi-
lock, 214-02-73

6763

CINQUECENTO, 0-507-144-
467

6764

VOLKSWAGEN VENTO 1.8GT
(1992r), stan b. dobry, 473-24-
51

6767

ESCORT (1999r), 0-692-43-42-
46

6768

ASTRA 1.4 combi (1999/00r)
salonowy (homologacja), 0-602-
796-239

6770

SPRZEDAM SEAT CORDOBA
(1997r), tel. 0-606-814-707

6773

SPRZEDAM RENAULT 19

SPRZEDAM STAR 1142 (rok
prod. 1990), stan dobry,
(086)2180-591, 0-608-089-086

6782-o

NEXIA (1996/97) z gazem,
(086)218-33-17

6581

CINQUECENTO (1998) - za-
mienię na 126p, (086)218-33-17

6790

125p (1991r), 4738-327

6791

BMW 316i (1993r), 0-602-107-
420

6798-o

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty
samochodowe i hipoteczne, leasing

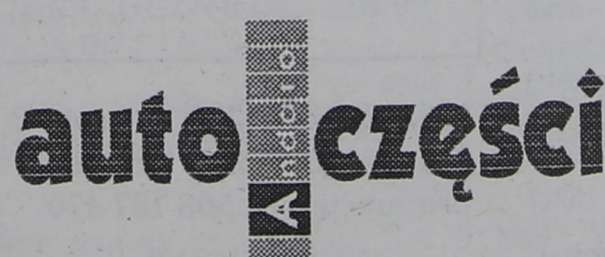
Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (0*86) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 6208



do wszystkich marek

**PROMOCJA
AKUMULATORÓW
FIRMY BOSCH**

**5% RABATU
PRZY ZAKUPIE
AKUMULATORA**

18-400 Łomża, Al. Legionów 120, tel. (0 86) 218 35 57

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00-17.00

6192-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f-3877-o

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki - odtruwanie, terapia, espectral, leczenie kompleksowe uzależnień. Ośrodek „Janochy”, (029) 767-19-61, www.detox.ostroleka.com.pl

3558-o

SPECJALISTA PSYCHIATRA Zofia Dobrowolna - wizyty domowe bądź w gabinecie, tel. 0-602-596-652

6557-o

LECZENIE BÓLÓW kręgosłupa i innych, tel. 0-602-462-093, wtorki - Łomża, Piłsudskiego 88, pok. 26

6771

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

fak. 1426-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al.

Legionów 52, (dworzec PKS), 2180-586

5601-o

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972

5666-o

DREWNO OPAŁOWE - kominowe, tel. 0-606-119-548

6076-oo

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa - brzoza, dąb - dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919

6127-oo

NAJWIEKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, płytek mrozo- i odpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81.

f-6049-o

SPRZEDAM ZIEMIĘ, 0-608-550-529

6435-oo

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834, kom. 0-508-076-785

6446-o

GARAŻ MUROWANY w centrum, tel. 218-60-30, 218-27-44

6518-oo

„SYMPATIA” POLECA: baterie, ładowarki, panele, wyświetlacze - nowe do komórek, piloty telewizyjne, video, DVD, HI-FI. Duży wybór - dobre ceny. Komis - detal, Łomża, ul. Krótka 3, tel. 0-696-913-913, (086) 473-16-30

6508-o

TURBODOŁADOWARKI, maglownice, pompy wspomaganie, (086) 2188-914, 0-501-731-633

6525-o

ODSTAPIĘ DZIAŁAJĄCY sklep mięsno-wędliniarski z wyposażeniem, tel. 0-604-547-199

6258-oo

DZIAŁKI BUDOWLANE Kupiski Stare, ul. Miodowa, 0-606-118-134

6647-oo

SPRZEDAM PIANINO, 2180-480

6652

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Gabinet Audioprotetyczny
RESOUND
Łomża ul. Bema 1



APARATY SŁUCHOWE

Umowa z NFZ
Bezpłatne badanie słuchu
Fachowa pomoc dyplomowanych protetyków słuchu
Możliwość zakupu na raty
Czynne od poniedziałku do piątku:
od 8⁰⁰ do 16⁰⁰
INFORMACJE: (86) 218-93-68

fak. 2717

BALE, DESKI brzożowe i olszowe - sezonowane, tel. 219-47-72

6682

PRZYCZEPKĘ - stan bdb, tel. 0-606-74-66-19

6685

ŁODÓWKĘ, ZAMRAŻARKĘ, rower treningowy, łódeczko 150cm, 2191-003

6699

SPRZEDAM PUB, 216-93-65, 0-604-204-896

6704

SPRZEDAM DZIAŁKI Kupiski Stare, 0-503-731-041

6708

BUDOWLANA W Piątnicy, tel. (086) 212-51-43

6716

URSUS C-330M (1987r), 0-503-387-178

6719

SPRZEDAM SZCZENIĘTA Bernardyny, gaz włoski, przyczepę ciągnikową na resorach, 2172-650

6727

DRZWI DREWNIANE, 2188-824

6743

BELE, 0-506-813-806

6745

KOMBAJN - PILNIE! 0-506-813-806

6745

SŁOMA - dwie przyczepy, 216-09-09

6761

ŁĄKĘ pod Bronakami 0,71ha, 216-91-09

6766

SILNIK Z PRZEKŁADNIĄ, rotacyjną, 0-691-368-477

6776

ZIEMIĘ 4ha, Zawady Wieś, koło Łomży, (086) 274-50-63 po 20.00

6777

DZIAŁKA ROLNO-REKREACYJNA 4 ha las, woda, Nowogród, 218-44-30

6780

Masaż KLASYCZNY

Nowo otwarty

Gabinet Masażu Klasycznego

- leczniczy
- sportowy
- relaksacyjny

Łomża, Al. Legionów 40
II piętro
rej. tel. 0-501-559-515

ZAPRASZAMY!!!

KUPON KONKURSOWY

Masaż KLASYCZNY

wśród osób, które do dnia 07.11.2003 r. przysłały na adres redakcji wypełniony kupon, rozlosujemy 8 bezpłatnych kartonów na zabieg masażu całego ciała

imię i nazwisko

adres

SPRZEDAM TOKARKE, 278-43-02

6784

SPRZEDAM 2ha łąki w Łomży, 216-96-50

6787

URSUS 3512 (1995r), (086) 217-07-35

6799-o

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 711-71-54

f-6001-o

POWYPADKOWE, SKORODOWANE, do remontu, 0-607-515-770.

f-6001-o

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

422-o

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

422-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

422-o

POWYPADKOWE; (029) 76-94-237.

f-422-o

SKUP DREWNA, (086) 271-80-12, 0-504-249-519

6181-oo

KUPIĘ DZIAŁKĘ uzbrojoną w Łomży lub okolicy 0,5 - 1 ha na produkcję, tel. 508 187 470.

f-6609

BRZOZE, SOSNE, 0-609-766-472

6683-o



fak. 6778

Drogiemu Koledze
panu JERZEMU MIKLASOWI
z powodu śmierci
MATKI
szczere wyrazy współczucia
składają
pracownicy Zespołu Szkół Drzewnych
w Łomży

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Konarzycach, tel. 0-602-688-896

6688-o

ZŁOMU ZŁOTA, srebra, tel. komórkowych, 0-506-813-806

6745

LOKALE

ZAMIENIE M-4 na kawalerkę - Poznańska, 0-604-173-019

6550-oo

STANCJA, 473-24-17

6543-oo

DO WYNAJĘCIA LOKAL biurowy 14 m². Atrakcyjna cena i lokalizacja, 215-16-90 (8.00 - 16.00)

6531-o

SPRZEDAM M-4, 219-11-77.

f-6589-oo

LOKAL DO WYNAJĘCIA - usługi, biura, gabinety, 2186-810

6659

STANCJA, tel. 2160-321

6660-o

KUPIĘ M-1 lub M-2 w Łomży, 218-50-36, 0-506-131-445

6656

SPRZEDAM M-3, 48m², parter, 473-11-83

6675

SIEDLISKO 80 arów wodociąg 3km do rzeki (przyjmę M-4 w rozliczeniu w Łomży), 0-696-022-604

6680

LOKAL 131m² przy Mazowieckiej 1, 2180-424

6681

WYNAJME MIESZKANIE 36m², 215-01-19

6694

DOM 220m², działka 10 arów + garaże, drugi 200m², góra mieszkalne, dół - wyposażony sklep spożywczy - Nowogród (w rozliczeniu M-4), 0-502-509-830

6695

KUPIĘ M-3 do 40mkw, 0-691-851-293

6698

DZIAŁKĘ 2ha z domem, (086) 2191-003

6699

WYNAJME POKÓJ, tel. 2160-282 po 12.00

6700

WYNAJME M-3 56m² - nowe budownictwo, nie umeblowane, tel. 218-39-69, 0-608-615-039

6701

STANCJA UCZNIOM, 216-92-50 po 18.00

6712

STANCJA, (086)2160-219

6755

POKÓJ, 218-34-16 po 15.00

6722

KUPIĘ NIEDUŻY dom murowany z działką około 500m² na

obrzeżach Łomży, 0-606-723-425

6720-o

SPRZEDAM M-4, 55 tys., 2150-557

6721

WYNAJME M-3 trzypokojowe, tel. 219-82-85 lub 0-506-225-172

6723

DWUPOKOJOWE MIESZKANIE do wynajęcia przy Pl. Niepodległości. Kontakt: 0-608-863-873

6725

WYNAJME M-3, 0-606-98-50-15

6726

STANCJA, 0-694-605-867

6734

SPRZEDAM, WYNAJME M-1, 473-07-42 po 15.00

6730

SPRZEDAM DOM Os. Maria, 2169-338 po 18.00

6738

BUDYNEK na działalność gospodarczą - sprzedam, 218-62-07

6739

KUPIĘ LOKAL handlowy - centrum Zambrowa (Kościuszki, Sikorskiego), działkę przemysłową, 0-692-420-427

6744

SPRZEDAM MAŁY dom do zamieszkania, tel. 47-34-358

6750

SZUKAM WSPÓŁLOKATOR-KI, 0-692-022-613

6753

M-4 SPRZEDAM, 0-609-297-124

6756

POKÓJ DZIEWCZYNOM, 2190-520

6762

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-50-70

6765

SPRZEDAM GARAŻ - Łomża, ul. Wyszyńskiego 2a, 0-604-585-502, 0-606-970-084

6749

STANCJA, 275-55-45

6774

WYNAJME M-2, dzwonić po 16.00 0-503-069-298

6799

STANCJA, (086)216-03-21

6794

M-3 DO WYNAJĘCIA, 2198-416 wieczorem

6793

SPRZEDAM PÓŁ bliźniaka (rozbudowany) mieszkanie plus działalność gospodarczą, Osiedle Nowa Łomżyca, tel. 0-602-77-00-39

6785

DO WYNAJĘCIA magazyn 250mkw rampa, dobra lokalizacja, (086)216-24-64, (086) 216-01-64

6788

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 6210

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero - „Opoka”, 216-48-39

6193-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ gruzu, żwir, piasek, remonty mieszkań, domów, 2160-625, 0-507-256-745

4900-o

SCHODY - PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, montaż, 087/565 05 16, 0601 391 644

3732-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

3784-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

4093-o

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766

4382-oo

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

5104-o

URZĄDZANIE OGRODÓW, sprzedaż, układanie kostki brukowej, 0-600-885-166

5313-oo

ELEKTRYCZNE, 0-609-735-308

5647-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 219-03-33

6246-oo

STUDNIE (086) 218-48-66, 0602 868 891.

f-6272-oo

USŁUGI REMONTOWO-WY-

KOŃCZENIOWE mieszkań, 0504 718 743.

f-6281-oo

SKOK - im. F. Stefczyka oferuje atrakcyjne lokaty i KREDYTY, Giełczyńska 10, (086) 216-89-25

fak. 6195-o

BIURO RACHUNKOWE - książka przychodów i rozchodów, 217-57-24, 0-602-524-490

6374-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

6418-oo

KREDYTY GOTÓWKOWE bez poręczycieli do 9000, Senatorska 1 (I piętro), 216-39-33

6417-o

USŁUGI KOPARKA gasienicową i Białoruś, 0-609-421-781

6553-oo

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE dywanów, obić, wykładzin, tel. 0-602-327-999

6585-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, cyklino-
wanie, 216-62-88, 0-608-014-410

6612-oo

KREDYTY GOTÓWKOWE (086) 215-17-93.

f-6521-o

PRZYJME DO DOCIEPLEŃ, 0-504-10-10-52

6676

OGRODZENIA. BRAMY. Drzwi. Automatyka. Serwis. Duży wybór - niskie ceny! Białystok, Równa 12, (085)6632-639

6657-o

SZYBKI KREDYT, 473-07-04

6674

KONTAKTY



UKŁADANIE PANELI POD-
ŁOGOWYCH, 0-604-932-148

6691

GLAZURA, HYDRAULIKA,
218-91-85

6685

GLAZURA, TERAOKOTA, 0-
692-112-518, 2184-018

6703-o

REMONTY – solidnie i niedro-
go, 218-19-29, 2199-019, 0-501-
132-838

6732

GLAZURNIK, 0-507-256-749

6733

REGIPSY, wykończenia, szpa-
chlowanie, panele, 475-27-26

6733

GLAZURA, SZPACHLOWA-
NIE, panele, 2170-680, 0-506-
98-05-98

6740

KOTŁY CENTRALNEGO
ogrzewania, kominki. Usługi
hydrauliczne. „INSTAL-BUD”
Łomża, Piłsudskiego 115, tel.
(086)473-77-69

6758-o

GLAZURA, SZPACHLOWA-
NIE, malowanie, 216-91-09, 0-
604-081-235

6766

UKŁADANIE PANELI, parkie-
ty, wykańczanie w drewnie – so-
lidnie, szybko, tel. (086)216-72-
88

6775

WYKAŃCZANIE WNETRZ –
solidnie, (086) 215-34-95

6679

TRANSPORT

HANNOVER – niedziela, 215-
76-17, 0-606-146-917

fak. 6015-oo

BELGIA – wtorek-sobota sprin-
ter DVD, klima (085) 6635-624,
0602-697-881.

3257-o

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-
59-64, (086)218-82-23

5531-oo

„MISTRAL” – busy 8-17 osób,
217-90-48.

5810-oo

HANNOVER, BREMEN, Biele-
feld, 216-93-98, 0-603-534-666

6125-oo

POSZUKUJE ŁADUNKU po-
wrotnego (Łomża – Olsztyn) 1t,
codziennie – tanio, 0-601-89-
46-63

6171-oo

HANNOVER – okolice, niedzie-
le, (086)47-36-250, 0-602-28-94-
79, 0-178-739-48-35

6307-oo

HANNOVER, BREMEN – każ-
da sobota, sprinter, TV, video,
215-76-25, 0-608-611-628

6356-o

HAMBURG, BREMEN – nie-
dziela, (086) 219-10-65, 0-604-
963-704

6357-o

NIEMCY SPRINTEREM – TV,
video, każda sobota, 217-62-15,
0-608-778-708

6356-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-
88, 0-608-576-544

6575-oo

WYJAZDY OKOLICZNOŚCIO-
WE busem, (086) 4738-389, 0-
606-732-503

6625-oo

PRACA

„AVON” – tylko teraz podpisu-
jesz umowę, bez żadnych opłat,
tel. 2184-198

6194-o

ZATRUDNIĘ BRYGADĘ tynka-
rzy gipsowych – brygadę do po-
sadek mixokretem, 0-602-105-
979, 0-602-473-355.

6591-oo

FIRMA HANDLOWA zatrudni
młode, ambitne osoby do pro-
mocy i reklamy, Łomża, godz.
8.00 – 16.00, tel. 216-94-71

6493-o

ZATRUDNIĘ MEŻCZYZNĘ do
pracy fizycznej, wiek do 30 lat,
tel. 218-19-77

6654

ZATRUDNIĘ KRAWCOWĄ z
zakwaterowaniem, Warszawa,
tel. 0-602-376-027

6686

KSIEGOWA Bogumiła Pietro-
wicz poszukuje pracy – pełna
księgowość, książka przycho-
dów i rozchodów, tel. 218-50-80

6702-o

FIRMA „PIANPOL” zatrudni:
- brygadzystę, - pracowników do
produkcji. Wymagania: - mę-
czyzna wiek 25-35lat, - doświad-
czenie zawodowe min. 5 lat, -
dyspozycyjność, - samodziel-
ność na stanowisku pracy. Pod-
anie + CV proszę kierować do sie-
dziby firmy przy Al. Piłsudskie-
go 78, tel. 218-22-77

6705

ZATRUDNIĘ – WYMÓG samo-
chód osobowy, (029)746-82-88

6706

PILNIE ZATRUDNIĘ!!! tel.
(086) 212-51-87, 0-693-035-271

6714

PIEKARZA ZATRUDNIĘ,
(086) 212-51-44

6716

FIRMA MOTORYZACYJNA po-
szukuje osoby na stanowisko
szefa serwisu. Możliwość szyb-
kiego rozwoju. Szkolenia dosko-
nalące, nowe kontakty. Mile wi-
dziane wykształcenie wyższe,
techniczne. Preferowany wiek
do 30 lat, tel. 218-49-48

6619

FRYZJERA DAMSKIEGO, 218-
88-24

6743

ZATRUDNIĘ STOLARZA z do-
świadczeniem stolarki budowla-
nej, 0-603-389-218

6741

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem,
215-02-16

6759

ZWROT PODATKU z pracy –
Niemcy, Europa Zachodnia.
Tel. (071)385-20-18

6769-o

ZATRUDNIĘ CIEŚLĘ i mura-
rzy, 0-602-654-626

6779-o

ZATRUDNIĘ BLACHARZA-la-
kiernika przy remoncie ciągni-
ków rolniczych, 0-607-379-824

6781-o

ZATRUDNIĘ FRYZJERKE, tel.
473-00-86, 0-503-175-069

6786

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do
dziecka, 218-03-19

6789

ZATRUDNIĘ STOLARZA i ta-
picera, 218-53-58

6792

MŁODA PODEJMIE pracę, 0-
694-693-716

6800

NAUKA

MATEMATYKA, 473-07-83

6005-oo

CHEMIA, MATEMATYKA, fi-
zyka, 216-62-94

6134-oo

MATEMATYKA, 473-19-92

6377-o

MATEMATYKA, 0-600-280-
906

6580-o

ANGIELSKI – do matury, 218-
13-26

6772

ZWIERZĘTA

TERIERY, NOWOFUNDLAN-
DY, owczarki niemieckie, jamni-
ki, (086) 279-12-14

6572-o

SPRZEDAM PAWIE, 279-13-31

6651

ODDAM DWA młode kotki,
218-35-67 po 19.00

k.z.

OWCZARKI NIEMIECKIE
sprzedam, 0-694-296-313

6729

ODDAM W DOBRE ręce cztery
szczenięta kundelki 8-tygodnio-
we, 2160-499, 0-601-072-258

Kz.

INNE

ZESPÓŁ MUZYCZNY „DEL-
TA”, (086) 271-33-60.

f-4933-oo

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, 0502-
038-944.

f-4933-oo

OŚRODEK SZKOLENIA rozpo-
czyną kurs TAXI. Zapisy! Łom-
ża, Al. Legionów 135d, 2180-
927.

6519-oo

JESIENNA WYPRZEDAŻ: -
okien drewnianych, PCV, - rolet,
- żaluzji. „WOJAN”, Łomża, ul.
Kopernika 21

6565-oo

LOSOWANIE WIZOWE do
USA – „Baltica Travel”, 216-54-
86

6655-o

LOMBARD, Al. Legionów 2c, 0-
506-813-806

6745

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

6730-o

BIURO MATRYMONIALNE
„Katarzynka”, (086)473-16-50

6748-o

TAROT, (086)473-16-506

6748-o

WESELA – 150 osób, piękna sa-
la, Łomża, 218-44-30

6780

Serwis Gwarancyjny i Pogwarancyjny

Elektronarzędzi

Makita

oraz innych marek

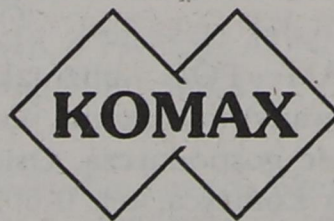
DEMART

Łomża

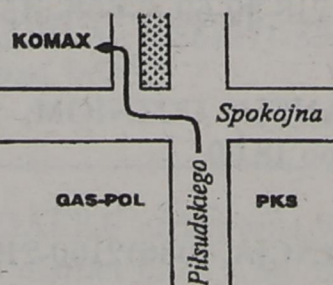
Al. Legionów 89

tel. (086) 218-68-26

fak. 6213



**ŚWIAT
GLAZURY**



Niskie ceny

glazury, terakoty, gresów, ceramiki sanitarnej
i kabin prysznicowych

Płytki do dołowni mleka już od **13,50 zł/m²**

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 6202



KONTAKTY

SPONSORZY V MIKROLOTOWYCH MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

SPONSORZY:



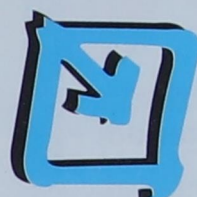
PEPEES[®] S.A.



PATRONAT MEDIALNY:



**Hotel GROMADA
w Łomży**



**Józef Dobrowolski
POMOC DROGOWA
Łomża, Rybaki 6
502 26 39 62
218 88 66**

**WANDA i TADEUSZ
WAŁKUSCY**

**Motel ZACISZE
w Piątnicy**

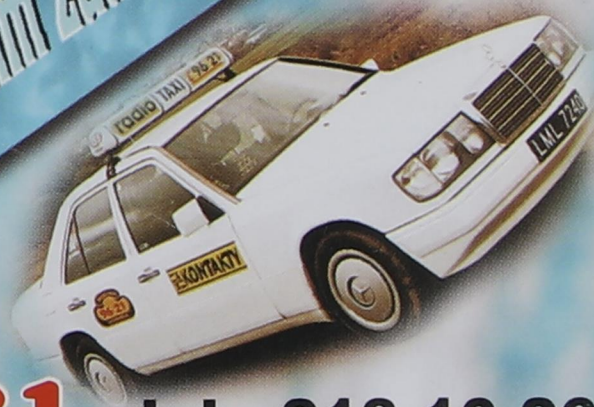


HOTEL „BARANOWSKI”

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



*My Klientów rozpędzamy,
nim zadzwonisz już czekamy.*



96 21 lub 218 10 26

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA **ELEKTRYK**

oferuje w cenach producenta
• **MATERIAŁY Z BRANŻY**

Dowóz gratis!!

18-300 Zambrów, ul. Wiśniowa 13, tel. (086) 271-41-31
pl. Sikorskiego 2, tel. (086) 271-10-13
18-200 Wysokie Mazowieckie, ul. Piłsudskiego 23, tel. (086) 275-35-47

www.gruparondo.com.pl, e-mail: elzambrow@gruparondo.com.pl

Kupon rabatowy
5%

REKLAMA



Łomża

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie

- Kwesta na rzecz Hospicjum pod wezwaniem Świętego Ducha w Łomży.
- X lat Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łomży.
- ZNP nagradza pedagogów odchodzących na emeryturę.

Gospodarka

- Piwowarzy świętują 35 rocznicę rozpoczęcia produkcji w Browarze Łomża.
- Relacja z II Łomżyńskich Targów Konsumpcyjnych Hurtowni Spożywczej MARIOLA i Hurtowni COSMETICS.

Telewizyjny Magazyn Historyczno - Wydawniczy

- Panie: Donata Godlewska i Wiesława Szymańska, "ŁOMŻYŃSKIE NEKROPOLIE NA PRZESTRZENI WIEKÓW".
- Brat Jarosław Banasiuk przedstawia postać OJCA PIO - KAPUCYNA.

zapraszamy

REDAKCJA: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA

„MAZUREK”

18-400 ŁOMŻA

ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21

PRZEWozy

AUTOKAROWE

— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW

NA LINIE

MIĘDZYNARODOWE

DO WŁOCH

WYJAZDY CODZIENNIE

Z ŁOMŻY

CENY KONKURENCYJNE

AGENCJA

TURYSTYCZNA

PRZEWÓZ OSÓB:

POLSKA – NIEMCY

NIEMCY – POLSKA

WYNAJEM

BUSÓW

(0 86) 218-15-03

0-504 481-286

DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Łomża, Al. Piłsudskiego 70
tel. 086/ 215 66 81
www.domel.pl

Nie czekaj do zimy!



OKNA
BEZOŁOWIOWE PVC

niemiecki profil PLUSTEC 3, 5, 7 Komorowy, nieszkodliwy dla zdrowia, polecany alergikom i astmatykom, niemieckie okucia WINKHAUS-autopilot

● konstrukcje aluminiowe ● parapety zew. wew. ● fachowy montaż

BEZPŁATNY
Pomiar, Wycena, Transport
Wysokie Rabaty! Raty!

SKŁAD FABRYCZNY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel. 086/ 215 66 81

BIURA HANDLOWE

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel. 086/218 63 94

Łomża Al. Legionów 42 tel. 086/218 93 63

Kolno ul. Sobieskiego 4 tel. 086/278 40 20

Wysokie Maz. Ul. Mystkowska 1 tel. 086/275 00 89

Siemiatycze ul. Grodzińska 2 tel. 085/655 53 59

Stawiski Pl. Wolności 12 tel. 086/ 474 30 81

Grajewo ul. Nowe Osiedle 11 tel. kom. 0607927933

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51

*Łap okazję
kierując ofertą
nie znajdziemy!*

Autoryzowany Dystrybutor Oleju Opałowego
PKN Orlen S.A.



PH.U.T.
MOBILX

STACJA PALIW WYGODA

tel. (0-86) 219-30-25

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV i ALUMINIUM

EURO OKNO



Biura Handlowe:

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

Ostrołęka ul. Hallera 3 tel. (0-29) 76-12-144 kom. 0-600-662-153

Ostrów Mazowiecka ul. Słowackiego 1 tel. (0-29) 746-84-37 kom. 0-501-922-456

Suwałki ul. Warszawska 21 tel. (0-87) 566-36-99 kom. 0-606-674-222

OKNA PCV,
DREWNIANE, ALUMINIUM
PARAPETY, ROLETY

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

10 LAT GWARANCJI — 100 LAT SATYSFAKCJI

PRZYJEDZIEMY, ZMIERZYMY, DORADZIMY, WYCENIMY
BEZPŁATNIE I BEZ ZOBOWIĄZAŃ



PILKINGTON



f. 6026

Ogłoszenia o przetargach

zamieszczane w „Kontaktach”

bezpłatnie ukazują się w internecie!

Czyta je cały świat!

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Dostarczasz



Kodak Fotografie

Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

**Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz**

**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**



Otrzymujesz



Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

MIEŚPOL

tel./fax 270-10-69

**ZAPRASZA
DO SWOICH SKLEPÓW FIRMOWYCH
W ZAMBROWIE:**

- ul. BIAŁOSTOCKA 1, tel. 271-03-17
- ul. CMENTARNA 15

Oferujemy:

- świeże mięso i drób
- codziennie nowe dostawy
- duży wybór wędlin
- najniższe ceny w mieście
- miłą i fachową obsługę